

Wystąpienie noworoczne Wojciecha Jaruzelskiego

W ostatnim dniu 1985 r. we wszystkich programach polskiego radia i telewizji przekazane zostało wystąpienie noworoczne przewodniczącego Rady Państwa PRL — **WOJCIECHA JARUZELSKIEGO**. Miało ono charakter rozmowy ze spikerami TVP i pośrednio z telewizjami i radiosłuchaczami w całym kraju. Treść tego wystąpienia przynosi dziś również prasa poranna. A oto istotne fragmenty wypowiedzi. Na pytanie: Co Pan sądzi, Panie Generale, o nadchodzącym roku 1986? Czy będzie on dobry dla Polski i dla świata, Wojciech Jaruzelski odpowiedział m. in.:

Wyduje się, że należałoby zacząć od sytuacji międzynarodowej. Na tej bowiem płaszczyźnie w ostatecznym rachunku rozstrzygną się losy ludzkości, sprawa pokoju czy wojny. Rok mijający stworzył, zarysował pewne dobre nadzieje. Szczególnie mocnym akcentem było spotkanie

genewskie. Pokojowa polityka Związku Radzieckiego, krajów socjalistycznych, bogata w różnego rodzaju konstruktywne inicjatywy przynosi rezultaty. Ale nie wolno liczyć na automatyczny, na zbyt łatwy rozwój sytuacji. W szczególności niepokoją zjawiska, które sięgnęły nawet do ostatnich dni tego roku. Mam na myśli "militarystyczną arogancję imperializmu, który podjął decyzje i działania jakże sprzeczne z nurtem naszych pokojowych pragnień i aspiracji". Dlatego też sądzę, że należy zachować cierpliwość, wytrwałość (Dokończenie na str. 2)



Z DNIEM 1 stycznia 1986 r. do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej przyłączyły się Hiszpania i Portugalia, co zwiększyło do 12 liczbę członków EWG.

PREZYDENT Pakistanu, Mohammad Ziaul Haq oficjalnie poinformował 30 uhr. o zniesieniu stanu wojennego, wprowadzonego w kraju przed 8 laty.

ARUBA, niewielka wyspa na Morzu Karaibskim, znajdująca się pod panowaniem kolonialnym Holandii, wkroczyła z nowym rokiem na drogę do niepodległości. 1 stycznia Aruba wystąpiła z Federacji Antyli Holenderskich i przejęła pełną kontrolę swych spraw wewnętrznych.

RADA prezydialna WRP powołała na stanowisko ministra obrony narodowej Ferencza Karpatiego dotychczasowego wiceministra obrony narodowej Węgier.

PO RAZ DRUGI w ciągu ostatnich dni policja RPA aresztowała Winnie Mandelę, znającą bojowniczo o prawa murzyńskie, żonę przywódcy Afrykańskiego Kongresu Narodowego, która próbowała przedostać się do własnego domu, mimo zakazu wstępu na obszar Johannesburga. Zwolniono ją za kaucję.

Czy w Krakowie powstanie Promocyjne Centrum Sztuki?

Z taką właśnie inicjatywą wystąpił młodzi krakowscy twórcy — plastycy, literaci, muzycy, reżyserzy, aktorzy, w większości stypendyści prezydenta miasta. Promocyjne Centrum Sztuki ma mieć charakter interdyscyplinarny, stać się miejscem skupiającym artystów szukających nowych form wyrazu, nie bojących się nowatorstwa, awangardy i eksperymentu w sztuce. Młodzi twórcy nie czekali wiele lat na realizację własnych niekonwencjonalnych koncepcji, wykraczających często poza ramy działalności już istniejących instytucji artystycznych. Promocyjne Centrum Sztuki dysponowałoby także własnym archiwum, gdzie zarejestrowane na taśmach magnetowidowych spektakle, artystyczne happeningi, przeglądy wy-

staw, pozwoliłyby każdemu łatwo zorientować się w dokonaniach twórczych młodych.

Na razie zapaleńcy, których jest ponad 100, przedstawili swoje koncepcje członkom Komisji Kultury i Sztuki RN i mają w większości ich poparcie

Sprawa jest jednak trudna. Najwięcej kłopotów będzie z u-

(Dokończenie na str. 2)

Było to 2 stycznia

W 1836 r. urodził się w Kapule (obecnie Białoruska SSR) Szalom Jakow Abramowicz, powieściopisarz żydowski, twórca żyd języka literackiego. autor m. in. powieści „Don Kiszot żydowski”, „Szkap”, w których w mistrzowski sposób odmalował małomiasteczkowe środowisko Żydów.

W 1941 r. zmarł Josef Strzygowski, austriacki historyk sztuki polskiego pochodzenia, profesor uniwersytetu w Grazu, autor wielu wybitnych, ale kontrowersyjnych prac o sztuce, uzasadniał znaczenie Wschodu dla europejskiej sztuki i kultury.

W 1815 r. 27-letni poeta angielski lord George Gordon Byron, mający wówczas już na swym koncie „Wędrowki Childe Harolda”, „Giaura” i „Korsarza” poślubił Annabelle Milbank. Jej odejście było jedną z przyczyn opuszczenia przez Byrona w 1816 r. Anglii.

W 1958 r. o godz. 19.30 nadany został pierwszy antenowy „Dziennik Telewizyjny” w TVP (faktycznie był to „DTV” nr 2, gdyż pierwszy dziennik wyprodukowany został 23 XII 1957 r., ale oglądano go tylko na monitorach warszawskiego ośrodka TV).

W wysokiej formie

Nie lada frajda sprawiła kinomanom widywanego ostatnio na polskich ekranach Anthony Perkinsa w kolejnej ekranizacji „Nędzników”. Ołbrzymia powieść Wilktora Hugo jako główna atrakcja świątecznego programu nie wydawała się obiecywać zbyt wiele. Wysuwająca się na pierwszy plan teza moralna oraz słabość psychologiczna tego utworu zdolne są podłożyć każdy film i tak na ogół było z dawniejszymi wersjami „Nędzników”.

Tymczasem spotkało nas miłe rozczarowanie. Film okazał się udany, a niemała w tym zasługa Perkinsa, który w roli fanatycznego inspektora Javerta stworzył kreację wyśmienitą. Nie jest to oczywiście niespodzianka, bowiem różnego rodzaju studia z zakresu psychologii stały się specjalnością tego 53-letniego dziś aktora, który uchodził w latach 50. za najwybitniejszego spośród młodych aktorów amerykańskich. Jednak filmy, w których występował, poruszające najbardziej drażliwe strony życia w USA, trafiały na ogół na sporządzoną przez Departament Stanu listę utworów objętych zakazem sprzedaży do krajów socjalistycznych. Tak więc mogliśmy

Papieska modlitwa o pokój i braterstwo między ludźmi

RZYM (PAP). Papież Jan Paweł II z okazji Świątowego Dnia Pokoju odprawił 1 stycznia mszę w bazylice św. Piotra w Rzymie. W czasie uroczystości, w której uczestniczyło 10 tys. pielgrzymów z całego świata, Papież modlił się o „przezwyciężenie nacjonalizmu, militarysty i rasizmu, tych wielkich przeszkód stojących na drodze ku braterstwu między ludźmi”. Następnie zwrócił się do wszystkich ludzi, aby uznali rok 1986 za nowy etap w walce dobra przeciwko złu, w wymiarze każdego człowieka, każdej rodziny, społeczeństwa narodów, całej ludzkości. Nie należy się zniechęcać, jeśli idee pokoju w 40 lat od zakończenia straszliwej katastrofy II wojny światowej są jeszcze dalekie od pełnej realizacji — powiedział. Wprost przeciwnie należy — podwoić wysiłki w tym kierunku —



go obejrzał jedynie w nie mającej amerykańskiego tła „Tamie na Pacyfiku”, westernowej „Gwieździe szeryfa”, „Ostatnim brzegu” oraz nakręconych w Europie filmach: „Miecz i waga”, „Ktoś za drzwiami”, „Morderstwo w Orient-Expressie”... Bardzo znaczącą pozycję w karierze Perkinsa była nie wyświetlona u nas „Psychoza” Hitchcocka z 1960 r., w której stworzył swą najwybitniejszą kreację — chorego psychicznie młodego człowieka, mordującego kandydatki do jego ręki. Przed paru laty ten głośny film został ponownie wprowadzony na zachodnie ekrany, a ogromnie zainteresowanie nim sprawiło, iż nakręcono „Psycho II”, w którym Perkins zagrał powracającego z kuracji psychiatrycznej, ale nadal nie wyleczonego, bohatera tamtego filmu. Zaś przed paru miesiącami Perkins jako reżyser i aktor przystąpił do realizacji „Psycho III”, który w 1986 r. będzie miał także wersję teatralną. (1-k)

Fot. NEWSWEEK

Cena 6zł
Nr indeksu 35005
PL ISSN 0137-9011

echo

KRAKOWA

ODZNACZONE ŻŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XL PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 1 (12047)

Kraków, czwartek 2 stycznia 1986 r.

M. Gorbaczow i R. Reagan deklarują dążenie do pokoju

MOSKWA, NOWY JORK (PAP) Zgodnie z wzajemnym porozumieniem, sekretarz generalny KC KPZR, Michail Gorbaczow i prezydent USA, Ronald Reagan zwrócili się z oświadczeniami do narodu amerykańskiego i narodu radzieckiego, które zostały nadane wczoraj przez centralną telewizję radziecką i w ogólnokrajowym programie telewizyjnym amerykańskim.

Życie wyraźnie i zdecydowanie nakazuje, że należy iść drogą ograniczenia arsenałów nuklearnych i zachowania pokoju w kosmosie. O tym prowadzimy rozmowy w Genewie i bardzo pragniemy, aby w rozpoczynającym się roku osiągnęły one sukces — powiedział m. in. M. Gorbaczow. — Nasz obowiązek wobec całej ludzkości polega na tym, aby stworzyć jej niezawodną perspektywę pokoju. Nie będziemy mogli osiągnąć tego celu, jeśli nie zaczniemy gromadzić krok po kroku najcenniejszego kapita-

łu — zaufania między państwami i narodami. Należy bezwzględnie (Dokończenie na str. 2)



Szałeństwa sylwestrowej nocy

Polonez pod „Adasiem” Bale w hotelach i klubach

Ostatnia godzina starego, 1985 roku. Na Pogotowiu Ratunkowym przy ul. Łazarza niezwykle pustki Dyżurny chirurg Edwin Opoczyński nie ma co robić. Spodziewa się większego napływu pacjentów dopiero nad ranem. A jednak karetka z Krowodrzy przywozi młodego chłopca z urazem klatki piersiowej. Podczas prywatki w nie wykończanej jeszcze willi spadł ze schodów.

Lekurz inspekcji Pogotowia Lesław Czabanowski prowadzi nas do serca stacji, do dyspozytorni. Na stanowiskach, za pulpami i przyciskami, światełkami, telefonami starszy dyspozytor Bogdan Schumacher oraz Grażyna Wykręt, Aleksandra Depa i Kazimiera Susul. Przyjmują wszystkie wezwania, wysyłają karetki. Ruch jest mały, połowę wyjazdów normalnego dnia.

Na Dworcu Głównym PKP całkowi- pustki. Pociągi przyjeżd-

dają w miarę punktualnie. — Wszystkim spieszy się do domu — twierdzi dyżurna ruchu Urszula Aksman pracująca od godz. 19 do 7 rano. Jest to jej pierwszy sylwestrowy dyżur. Uczestniczy w odprawie pociągu do Tarnowa. Mechanik pociągu Wiesław Dąbrowski dostrzegł znak odjazdu przekazany przez kierowniczkę pociągu Halinę Skolyszewską, teraz jeszcze tylko znak od dyżurnej ruchu i pociąg rusza. Nowy Rok załoga powita ko- io Bogumińowie.

Przed pomnikiem Adama Mickiewicza tłum. Co najmniej 200 osób Niektórzy przyszli z własną orkiestrą, magnetofonami i innymi grającymi sprzętami. Włączono radio podaje dokładny czas. Następuje odliczanie a potem kanonada szampanów. Życzenia, całusy z Nowej Huty przyjechali na Rynek Renata i Sla-

(Dokończenie na str. 5)

Dyspozytorzy Pogotowia Ratunkowego Bogdan Schumacher i Grażyna Wykręt przy pracy. Fot.: JADWIGA RUBIS

Odwiedzili nas z życzeniami

„Smog potworny znów zagraża Wawelowi Kraków ginie i Wit Stwoszc oskarża nas Barbarzyńcy: Niemcy, Turcy, Tatarowie nie zdolali tego zrobić co nasz czas...”

Zaśpiewał i zagrał prezydentowi w ostatni dzień roku krakowski zespół „Gzyski”.

— Ja Was zapraszam na posiedzenie komisji ekologicznej — powiedział prezydent.

9-osobowy zespół działający przy Wojewódzkiej Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego odwiedził również naszą redakcję z życzeniami czystego powietrza dla krakowian.

— Jak by coś u was nie grało to my zagramy — obiecali muzy-

cy. Noworoczne życzenia — jak najmniej teatralnych póź w życiu politycznym, społecznym i osobistym złożyli również Czytelnikom „Echa” aktorzy z „Teatru Regionalnego” (NB)

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skrajnie niżu. Zachmurzenie umiarkowane — wstępujące do dużego. Możliwy opad śniegu przechodzący w deszcz ze śniegiem. Temp. min. noca minus 6 maks. dniem plus 1 st. C. Wiatr stały i umiarkowany pld. wsch. i pld. Dzień rano wilgotność powietrza wynosiła 37 proc. Przewidywane średnie stężenie dwutlenku siarki na obszarze śródmieścia Krakowa oszacowanie od 0.14 do 0.21 mg/m³ tj. od 40 do 60 proc. wartości dopuszczalnej.

Nowy Rok piłkarze Cracovii powitali na boisku. Wczoraj o godz. 12 odbył się tradycyjny trening. Kilku kibiców ze szczególną uwagą obserwowało poczynania Grzegorza Kucia (w środku z piłką). Szerzej na ten temat na kol. sportowej.

Fot. S. MAKAREWICZ

DLA STAREGO KRAKOWA

Dary „Chemii” i „Elmetu”

Na apel przewodniczącego Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa o pomoc w ratowaniu zabytków odpowiedziało kolejne przedsiębiorstwo. Na posiedzeniu Rady Pracowniczej, które miało miejsce 30 grudnia ub. r. załoga Przedsiębiorstwa Handlu Chemikaliami „Chemia” w Krakowie przekazała przedstawicielom SKOZK kwotę 1 mln złotych z przeznaczeniem na remont Collegium Iuridicum Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pieniądże te są częścią zysku Przedsiębiorstwa, które swój roczny plan sprzedaży artykułów

chemicznych wykonało już w listopadzie.

Ponadto dyrekcja i załoga „Chemii” zobowiązały się do dbania o bezproblemowe zaopatrywanie firm remontujących krakowskie zabytki w niezbędne materiały chemiczne. Krakowska „Chemia” rozpropaguje także apel SKOZK wśród innych przedsiębiorstw w kraju należących do resortowego zrzeszenia. (es)

We wtorek, 31 grudnia ub. r. na ręce prezydenta miasta Krakowa, Tadeusza Salwy, przedstawiciele krakowskiego Przedsiębior-



(Dokończenie na str. 2)

notatki filmowe

„Cichy zaulek”

Kolejny chiński film na naszych ekranach zasługuje na uwagę. Nie tylko dlatego, że dopiero poznajemy tę kinematografię, a więc każdy zakupiony do naszego rozpiszania utworu warto odnotować. I nawet nie dlatego, abyśmy znajdowali w tym filmie tak atrakcyjne zawsze elementy egzotyki. Bo jest tu akurat niewiele. Oczywiście wystrój plastyczny całosci, odmienność fizyczna twarzy, a nade wszystko powolność narracji — to wszystko sytuuje ten film nieomylnie w kinematografii z Dalekiego Wschodu. Ale akurat nie to jest najważniejsze w tym utworze. „Cichy zaulek” posiada dla nas zaskakujące dużo walorów informacyjno-politycznych, które tutaj stają się, kto wie, czy nie najważniejszą wartością.

Akcja filmu nakręconego w 1982 roku rozgrywa się wczesniej, w czasie słynnej rewolucji kulturalnej w Chinach. A więc otwiera przed nami okres świadomości zamkniętej przed światem przez całe lata trwania rewolucji. Ale „Cichy zaulek” nie jest filmem, z którego musielibyśmy wyłuskiwać ślady i elementy informacji i krytyki. Cały krytyczny sąd autorów filmu o okresie rewolucji nie ma najmniejszego nawet, choćby pozornego kamuflażu. Jest dokładnie zwerbalizowany i udramatyzowany. Na przykładzie losów wybranej pary młodziutkich bohaterów można prześledzić różne stadia tej krytyki. Jest tu i wyrzucenie z pracy, i pozbawienie pomocy lekarskiej nauczycielki muzyki za jej inteligentne pochopenie i za wykształcenie. Jest upokarzanie jej kilkunastoletniej córki za to, że nie chce wrzecz się matki. Ba, jest ogolenie głowy jako forma społecznej napiętnowania, są brutalne pobicia, okaleczenia, przemoc i zbrodniceść humanoidalna, a więc owej, jak mówi się tu, armii komunistycznych bojówkarzy, odbywa się w pełnym majestacie orszaku społecznego. Ich bezkarności, rozpanoszenie się, wszechwładne panowanie nad ludźmi, bezkarnie sterowanie ludzkimi losami, to wszystko pokazane jest jako forma walki z wyimaginowanym wrogiem komunizmu. Ale też otwarcie mówi się tu, że właśnie to doprowadziło do demoralizacji społecznej narodu. Mówi się o stratach moralnych, o całym „straconym pokoleniu”. O tym, że nowy czas i polityczne zmiany, które zaistniały powinny nieść w sobie optymizm.

To prawda, że nasze oczekiwania pod adresem filmu krytykującego rzeczywistość polityczną nie oscylują w kierunku bezpośrednio zwerbalizowanych Zapewne lubilibyśmy formy krytyki bardziej filozoficznej, złożonej. Ale i w tak przyjętej formule warto dostrzec może nawet... egzotyczną odmienność?

Tym bardziej, że autorzy filmu czynią wszystko, aby temat uatrakcyjnić i wzbogacić. Służą temu przede wszystkim bardzo nam znany temat konstrukcyjny całej fabuły. Otóż scenarzysta filmu i jego reżyser wyposażyli swą opowieść w przyrząd autematyczny. A koncepcja filmowa w filmie jest nam znana z całej tradycji zarówno europejskiej jak i amerykańskiej. Mamy nawet w tradycji jej kilka arcydzieł w rodzaju „Ośmiu i pół” Felliniego, „Wszystkiego na sprzedaż” Andrzeja Wajdy czy „Nocy amerykańskiej” Francoisa Truffaut’a. „Cichy zaulek” arcydziełem nie jest. Niemniej jednak próba sięgnięcia do znanej nam formuły konstrukcyjnej przybliża cały temat, dając nam szansę dostrzeżenia poprzez egzotykę elementów znanych i bliskich. A fakt, że daje się możliwość różnych zakończeń filmowych, bo jak wiadomo w filmie wszystko jest możliwe, dodatkowo wzbogaca cały temat o nasze, być może własne doświadczenia i własną interpretację.

MARIA MALATYŃSKA

Co słyhać?

Czy podkova stanie się muzycznym zabójcą? Niewykluczone, bowiem w USA opracowano znacznie tańsze, mniej pracochłonne i wygodniejsze dla kobiety „buty” z tworzywa sztucznego, które można ubierać na konia i zdejmować...

Z udziałem I sekretarza KK PZPR, Józefa Gajewicza

Spotkania i życzenia z okazji Nowego Roku

Tradycja już stała się spotkaniem przedstawicieli najwyższych władz politycznych naszego miasta z załogą Huty im. Lenina w ostatnich dniach starego roku. 30 grudnia ub. roku hutników odwiedził I sekretarz KK PZPR Józef Gajewicz, wiceprezydent Krakowa Janusz Jakubowski, konsul generalny ZSRR w Krakowie Georgij Rudow, przewodniczący KK SD Jan Janowski, szef WUSW w Krakowie gen. Jerzy Gruba oraz przedstawiciele władz zielenicy i stale współpracującej z Hutą Akademią Górniczo-Hutniczej.

Dyrektor naczelny Kombinału Eugeniusz Pustówka przypomniał, że miniony rok był trudny dla Huty. Styczniewo awarie spowodowały kłopoty z wykonaniem planu, doszły do tego także remonty kotłowni w silowni.

Spotkanie nie ograniczyło się tylko do kurtuazyjnych życzeń i podziękowań. Goście odwiedzili hutników na najtrudniejszych stanowiskach ich pracy. Oglądali m. in. spust surówki z wielkiego pieca nr 4, rozmawiali z pracownikami o problemach codziennego życia. (ms)

30 grudnia ub. r. odbyło się tradycyjne, noworoczne spotkanie aktyw i wyróżniających się funkcjonariuszy MO i SB z kierownictwem służbowym i politycznym WUSW w Krakowie. Jak stwierdził szef tej jednostki gen. bryg. Jerzy Gruba, w miłym

Powstanie Promocyjne Centrum Sztuki?

(Dokończenie ze str. 1)

zyskaniem lokalu. Artyści upatrzyli sobie salę budynku Talowskiego przy ul. Łobzowskiej, gdzie dawniej mieściła się elektrownia. Tu jednak pojawili się konkurenci, budynek wpadł bowiem w oko także innym instytucjom.

W nieformalnych rozmowach pojawiały się koncepcje lokalizacji na Kazimierzu, w Podgórzu, a nawet przekazania ekspertyzującym artystom budynku Barbakanu, oczywiście tylko w lecie.

Na razie młodym artystom obiecała pomoc Freda Leniewicz, dyr. Teatru „Grotteska”, w budynku którego zawsze będą mogli znaleźć własny kąt.

Inicjatorzy powołania Promocyjnego Centrum Sztuki — Lucyna Mielczarek, Tadeusz Bradeczek, Marek Szelest, Andrzej Sadowski, Włodzimierz Kaźmierczak i Iwona Zuziak, muszą poczekać na ostateczną decyzję radnych, która, jeśli będzie pozytywna, zapoczątkuje trudne boje o wywalczenie stałego miejsca wśród istniejących już instytucji kulturalnych miasta. (kk)

Dla starego Krakowa

(Dokończenie ze str. 1)

stwa Handlu Artystyki Technicznej „ELMET” przekazali kwotę 1 miliona złotych na fundusz rewaloryzacji Krakowa. Równocześnie poinformowano władze miasta, iż przedsiębiorstwo nadal wspomagać będzie jednostki uczestniczące w rewaloryzacji zespołów zabytkowych w zakresie zaopatrzenia.

Pracowity sylwester zakopiańskiej milicji

W zakopiańskich lokalach i domach wypoczynkowych w sylwestra bawiono się na ogół spokojnie i grzecznie, a mimo to funkcjonariusze RUSW mieli sporo pracy. Około 1 w nocy dokonano włamania do kiosku „Ruch”. Sprawcy uciekli zostawiając. Nona zatrzymano — na szczęście dla niego, gdyż był spory mroź — śpiącego na ulicy listonosza. Miał przy sobie, bagatela, ok. 100 tys. zł i wiele innych rzeczy. W Murzaszlu musiano zażegnać towarzyskie nieporozumienia, w trakcie których m. in. jeden z uczestników ugryzł drugiego bardzo boleśnie w... nos. Bardziej dramatyczny przebieg miała sylwestrowa zabawa w Leszczynach (gm. Biały Dunajec). Jeden z jej uczestników zmarł w wyniku upadku ze schodów. Nie wiedząc jeszcze o śmierci, troje mężczyzn usiłowało mu pomóc, stosując sztuczne oddychanie. Na ten moment trafiło trzech braci krewnych denata. Widząc leżące i stojące obok zapłakane córki, rzucił się na ratujące sadząc, że ci go biją. W ruch poszły noże i ratujący wyładowali w efekcie w szpitalu. (sz)

W katastrofie zginął Ricky Nelson

WASZYNGTON (PAP). Pionier amerykańskiej muzyki młodzieżowej, piosenkarz Ricky Nelson zginął w katastrofie samolotowej w Teksasie, w ostatnim dniu minionego roku. Śmierć poniosł także 6 członków jego zespołu, który udawał się na okolicznościowy koncert noworoczny. Z katastrofy uratowało się 2 muzyków, którzy przebywają w szpitalu.

roku funkcjonariusze garnizonu krakowskiego dawali systematycznie dowody zdyscyplinowania i zaangażowania w służbie. To właśnie dzięki temu, a także stale podnoszonym kwalifikacjom w woj. krakowskim udało się zahamować narastający ostatnio poziom przestępczości, podniesiono również tzw. stopień wykrywalności przestępstw. Dziękując funkcjonariuszom garnizonu krakowskiego za pracę w minionym roku, gen. Jerzy Gruba życzył im w 1986 r. jeszcze lepszych wyników w służbie i pomyślności w życiu osobistym.

Bardzo serdeczny charakter miały podziękowania i życzenia złożone przez I sekretarza KK PZPR Józefa Gajewicza na ręce uczestniczących w spotkaniu funkcjonariuszy MO i SB, a skierowane do wszystkich pracowników WUSW. Do życzeń tych dołączył się konsul generalny, minister pełnomocny ZSRR w Krakowie, Georgij Rudow.

Szczególnie uroczystym momentem spotkania było wpisanie do Księgi Honorowej WUSW grupy najbardziej zasłużonych emerytów i rencistów resortu MSW, a także aktualnie pełniących służbę funkcjonariuszy.

Prawie 200 tys. „fiatów” z Bielska i Tych

FSM w Bielsku-Białej przekroczyła plan produkcji 1985 r. wytwarzając 196,5 tys. „fiatów 126 p”, które nie najgorzej sprzedaje się również na rynkach zagranicznych. Wartość produkcji eksportowej zwiększyła się o ponad 20 proc. w porównaniu z 1984 r. Wykonano też zadania roczne w produkcji części zamiennych, choć ich zbyt mało zarówno na rynku, jak i w zakładach usługowych.

Przerwy w dostawie prądu

Zakład Energetyczny Kraków przeprosza za okresowe przerwy w dostawie energii elektrycznej w związku z remontem sieci średniego i niskiego napięcia, w godz. 8—16.

Podgórze: — 2 stycznia w Płaszowie Baza PKZ
— 3 stycznia w Płaszowie, Spółdzielnia „Hejnał”
— 6 stycznia w Płaszowie, Krakowskie Zakłady Przemysłu Maszynowego
— 7 stycznia — Przewóz-wieś
— 8 stycznia — Rybitów-Golikówka Spółdzielnia „Barwa”
— 9 stycznia w Płaszowie — „Centrostal” skład drzewa
— 10 stycznia w Płaszowie, Baza „Hydrobudowy”
— 13 stycznia w Płaszowie Baza „Hydrobudowy II”
— 14 stycznia w Płaszowie, Fabryka Mebli
— 15 stycznia w Bieżanowie, ul. Stacyjna Oddział „Miraculum”
— 16 stycznia w Bieżanowie „Gmina”

Dobry początek

Dobrze rozpoczął się nowy rok. Jak dowiadujemy się u dyspozytora MPWiK, wody jest w Krakowie pod dostatkiem, a drobne awarie nie spowodują dłuższych przerw w jej dostawie do mieszkań. Strażacy byli praktycznie bezrobotni w ostatnim dniu starego roku i pierwszym nowego. Nie próżnowała Izba Wytrzeźwień. Do dzisiejszego ranka przyjęła już 8 klientów, pierwszy z nich zawiązał 9 minut po północy w Nowy Rok. Na brak zajęcia nie narzekali też pracownicy porodowe. W sylwestrową noc przy ul. Kopernika urodziło się czworo dzieci, natomiast 1 stycznia w Szpitalu im. Narutowicza — 12, w tym 10 dziewczynek i 2 chłopców. (ms)

Pech solenizantów

Jak informuje nas officer prasowy WUSW, kpt. Adam Rapicki, pechowo rozpoczął się Nowy Rok dla solenizantów. Kilka minut po północy milicjanci z Podgórza zatrzymali 35-letniego Mieczysława W., który w czasie zabawy sylwestrowej w Krakowskich Zakładach Słodowych okradł z pieniędzy bawiarce się panie. Dozłote także do oparzeń w wyniku wybuchu petard. Na os. Bieńczyce poszkodowany został 20-latkowie Andrzej J. i Piotr O., natomiast na os. Tysiąclecia 18-letni Jacek C. Jeszcze jedno wydarzenie sprzed tygodnia. 24 grudnia dzielnicy ze Śródmieścia zatrzymali podczas włamania do sklepu „Arpiś” przy Rondzie Mogiłskim solenizanta Adama K., ur. w 1959 r. (s)

Pogoda dla narciarzy

Piękna pogoda, śnieg, uruchomienie wyciągu na Gąsienicowej, to noworoczne prezenty dla narciarzy, którzy dosłownie obiegali Kasprowy Wierch. Dziś nareszcie ruszy wyciąg na Goryczkowej, gdzie po ostatnich opadach zdecydowanie poprawiły się warunki śniegowe. (sz)

W BELWEDERZE wylotone 1 bm. księgi życzeń noworocznych. Wyrazy pomyślności dla kraju i współobywateli, dla Rady Państwa i jej przewodniczącego wpisały delegacje stronnictw politycznych, organizacji społecznych, PRON, członkowie przedstawicielstw dyplomatycznych, duchowieństwo różnych wyznań, osoby prywatne.

W OSTATNIM dniu minionego roku I sekretarz KO PZPR, przewodniczący Rady Państwa, Wojciech Jaruzelski wraz z prezesem Rady Ministrów Zbigniewem Messnerem odwiedzili pracowników walowni metali „Warszawa”, mieszkańców Państwowego Domu Rencisty Chemika na Ochocie oraz wychowanków Państwowego Domu Dziecka nr 9, przekazując wyrazy uznania pracującym w ruchu ciągłym robotnikom, słowa szacunku i podziękowania za wieloletni wysiłek weteranów pracy wraz z noworocznymi życzeniami.

Z OKAZJI 27. rocznicy zwycięstwa rewolucji kubańskiej Wojciech Jaruzelski i Zbigniew Messner wystosowali depezę

gratulatoryjną do Fidela Castro Ruz.

Z NOWYM rokiem wchodzi w życie ustawa o Trybunale Konstytucyjnym. Będzie on orzekał o zgodności z Konstytucją wszystkich ustaw, dekretów oraz aktów normatywnych, wydawanych przez naczelne i centralne organy państwowe.

W PRZEDEJNIU Nowego Roku odbyło się w Warszawie spo-

Z KRAJU

tkanie szerokiego aktywu społecznego ZBoWiD, podczas którego prezes Rady Naczelnej, H. Jabłoński złożył wszystkim członkom kombatanckiej społeczności podziękowania za pracę i służbę dla Ojczyzny w 1985 roku oraz przekazał życzenia zdrowia i pomyślności w roku 1986.

TYMCZASOWY Zarząd Główny Stowarzyszenia Wisła — Odra postanowił zwołać I krajowy zjazd Stowarzyszenia do Poznania 27 i 28 stycznia 1986 roku.

DOBIEGA końca przerób buraków z zeszlaczonych zbiorów. Do 1 stycznia 1986 r. przerobiono ponad 14,1 mln ton buraków cukrowych, uzyskując z nich prawie 1 mln 630 tys. ton cukru. Na przyfabrycznych składowiskach pozostało jeszcze do przerobu niespełna 200 tys. ton surowca. Wyprodukowanego cukru wystarczy na pokrycie potrzeb wszystkich krajowych odbiorców. Pod dostatkiem powinno być go na rynku.

WSRÓD laureatów dorocznego nagród Wydziału Nauk Technicznych Polskiej Akademii Nauk, które zostały wręczone 30 grudnia ub. r. znalazł się dr hab. Krzysztof Habero z AGH, wyróżniony w zakresie inżynierii materiałowej.

PREZES Rady Ministrów po zasięgnięciu opinii Rady Narodowej m. Łodzi powołał sekretarza KL PZPR, inż. Jarosława Pietrzyka na stanowisko prezidenta tego miasta (dotychczasowy prezydent, mgr Józef Niewiadomski został powołany przez Sejm na stanowisko ministra budownictwa, gospodarki przestrzennej i komunalnej).

Wystąpienie noworoczne Wojciecha Jaruzelskiego

(Dokończenie ze str. 1)

w poszukiwaniu pokojowych dróg, kontynuować konsekwentnie tę politykę, którą realizują kraje naszej wspólnoty. Polska w tym dziele będzie jak zwykle aktywnie uczestniczyć i wnosić do niego swój godny wkład.

Co do naszych wewnętrznych, krajowych spraw: myślę, że nastąpi dalszy postęp w normalizacji, w budowaniu porozumienia narodowego. Jest to sprawa fundamentalna. Na tym leży wartość szczególnie mocno zaakcentować zjawisko, które w każdym uczciwym Polaku musi budzić sprzeciw. Nazwałbym to działaniem na zamówienie obcych. Czy się tego chce czy nie, wszystko, co podważa ideę porozumienia, co podważa proces normalizacji, faktycznie służy niepożądanemu celowi — przyczynia się do jałowego pesymizmu, do dzielenia Polaków.

Jednym słowem — do osłabienia Polski.

W roku, który nadchodzi, zamierzamy osiągnąć znaczny postęp w procesie — nazwę to — odrodzenia moralnego, a ściślej mówiąc likwidowania, oczyszczenia, usuwania z naszego życia różnych chorobliwych narośli i deformacji — patologii, przestępczości, bogacenia się na cudzy koszt.

Wreszcie o sferze gospodarczej. Jestem przekonany, że uczynimy dalszy krok do przodu. Opiaram ten pogląd na oczekiwany przyspieszeniu postępu naukowo-technicznego, na wroście szeroko rozumianej oszczędności i efektywności gospodarowania. Powinny to w znacznym stopniu pobudzić zmodernizowane mechanizmy reformy gospodarczej, które w sposób — myślę, że bardzo skuteczny niż dotąd — będą się przyczyniały do osiągnięcia tych własności celów.

Rok 1986 będzie rokiem X Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Powinno to ożywić, zdynamizować ideowo-polityczne i społeczno-gospodarcze życie kraju. Rozumiemy bowiem zjazd jako wydarzenie wewnątrzpartyjne ale jednocześnie i ogólnonarodowe, jako dzieło i jako program wszystkich tych Polaków, którzy pragną pomyślnego rozwoju naszej socjalistycznej ojczyzny.

W sumie więc uważam, że rok, który jest przed nami, będzie rokiem bardzo ważnym, może nawet w jakimś sensie przełomowym. Wierzę, że będzie rokiem dobrym.

Noworoczne orędzie M. Gorbaczowa i R. Reagana

(Dokończenie ze str. 1)

nie rozpocząć likwidowanie istniejącego deficytu zaufania w stosunkach radziecko - amerykańskich.

Niecały miesiąc temu sekretarz generalny Gorbaczow i ja po raz pierwszy spotkaliśmy się w Genewie. Celem było rozpoczęcie nowego etapu w stosunkach między oboma naszymi krajami i podjęcie próby zmniejszenia nieufności i podejrzeń między nami — oświadczyli m. in. R. Reagan. Jedną z najważniejszych zasad, co do której zgodziliśmy się, to konieczność redukcji ogromnych arsenów nuklearnych obu państw. Jak już nieraz mówiłem, wojny nuklearnej wygrać nie można, do niej w ogóle nie można dopuścić. Dlatego uzgodniliśmy, że przyspieszymy negocjacje w tych dziedzinach, w których jest największe punktów stycznych w celu zredukowania i w ostatecznym rachunku zlikwidowania środków zagłady nuklearnej.

Kronika wypadków

W ciągu ostatnich 2 dni doszło tylko do 1 kolizji drogowej. Zatrzymano 5 pijanych kierowców.

Totek

ZAKŁADY SYLWESTRÓWE
19, 22, 33, 39, 40
EXPRESS LOTEK
1, 15, 19, 21, 36
MAŁY LOTEK
I los.: 2, 5, 20, 29, 34
II los.: 2, 9, 19, 27, 34

Ogłoszenia Ekspresowe

SZCZENIAKI cocker spaniele, czarne — sprzedam. Tel. 37-78-02. g-93362
SIMCA 1301S, idealna — sprzedam. Jan Walligóra, Gołaska 1/3. g-93447
ELEKTRON 733 — sprzedam. Tel. 53-40-58, wewn. 320, 17-19. g-9344
MŁODE małżeństwo, bezdzietne — poszukuje mieszkania. Tel. 44-73-53 lub oferty 9502 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
MIESZKANIE własnościowe — kupię. Wynajmę lub kupię garaż, os. Widok. Oferty 93501 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
JAMNIKI rodowodowe długowłose — sprzedam. Łyżczyka 57/96. g-93414
MIESZKANIE własnościowe 4-6 pokojowe lub domek jednorodzinny w Krakowie lub okolicy — kupię. Oferty 93461 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
KAWIOR czarny — kupię. Tel. 44-60-84, dzwonić po 19. g-93460

ZATRUDNIĘ Panią w pawilonie gastronomicznym. Tel. 37-92-34. g-97996
COMMODORE 16 plus osprzet — sprzedam. Tel. 44-67-34. g-93459
PIEC centralnego ogrzewania na gaz — sprzedam. Stanisław Talaga, Korkotów 146 k/kościoła w Strumianach. g-93510
PRACUJĄCA — poszukuje garnisonek od zaraz. Oferty 93403 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
POTRZEBNY student weterynarii do zastrzyków Dobrejwiny. Tel. grzeszczyński 66-65-23. g-93373
PROSZE o wskazanie za nagrodą miejsca postoju skradzionego samochodu VW Golf D (1980), biały, czterodrzwiowy z otwieranym dachem. Tel. 37-72-34. g-93359
CZARNA, roczna suczka, spaniel — sprzedam. Uroczę 7/67. g-93351
POKOJE wynajmę. Oferty 93299 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
WARSZAWA, centrum własnościowe, dwupokojowe, telefon — zamienie na Podwawelskie, centrum Podgórze, podobne. Tel. 66-11-47. g-93237
GARAZ blaszak robotny — sprzedam. Tadeusz Kania, Sieradzkie 73, poczta Kamieńczone. g-93337
PO powrocie z zagranicy — poszukuje mieszkania lub garnisieru. Oferty 93354 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
DO FIATA 132 2000 pilnie kupię prawy przód (bielnik, nadkolę, lampy), zderzak, atrape Oferty 93373 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
FIATA 126p, 1979 — pilnie sprzedam. Tel. 22-50-85. g-93323
SAMOTNA matka z dzieckiem przyjmie dozorostwo — warunek mieszkanie. Oferty 93335 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
ROZCZNEGO Wartburga Combi — kupię. Oferty 93322 „Prasa” Kraków, Wiślna 2 lub tel. 66-63-36.
PIEC gazowy c.o. 2 m2, atestowany — sprzedam. Ul. Sowńskiego 10a. g-93252
POSZUKUJE M-1, M-3 w Nowej Hucie. Czyszyński Wsiki. Tel. 44-20-65, wtorek, czwartki, godz. 10-18. g-93248
MUROWANY dom letni, położony przy trasie Nowy Sącz-Kraków, działka, 3 arów — sprzedam lub zamienie na samochód, Nowy Sącz 1, skrytka pocztowa 87. g-93146
PIEC gazowy c.o. — sprzedam. Tel. 43-47-15. g-93393
MALŻENSTWO z dzieckiem — poszukuje samodzielnego mieszkania. Czyszyński mieszkanie lub z góry za rok, tel. 44-91-11, po 15. g-93337
DZIAŁEK budowlana o powierzchni powyżej 20a najchłodniej dzielnic Śródmieście lub okolicy — pilnie kupię. Oferty tel. 11-77-44. g-93477
27 GRUDNIA w okolicy Ronda Bronowickiego zaginęła czarna suczka pudel. Odprowadzić za nagrodą ul. Bandkiewicza 13A/1 lub tel. 33-73-98, po południu. g-93436

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 grudnia 1985 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami zmarł, w wieku 66 lat

† p.

EUGENIUSZ MICHALIK

były długoletni pracownik Wydziału Zdrowia, były piłkarz Klubu RKS „Legia”, najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść i Dziadzio. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek 3 stycznia 1986 r. o godz. 11 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w smutku

ZONA, CÓRKA, ZIEĆ I WNUKI

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 grudnia 1985 r. po długiej chorobie zasnął w Panu opatrzone św. sakramentami droga nam Matka, przeżywszy 87 lat

† p.

MARIA MULARCZYK

Nabożeństwo żałobne w Jej intencji odprawione zostało w czwartek 2 stycznia 1986 r. o godz. 9.15 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpiło odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Po stracie drogiej nam Matki i kochanej Babci pozostają pogrążeni w głębokiej żałobie

CÓRKA, SYN, SYNOWA I WNUCZKI

Inż. FERDYNAND PIETSCH

emerytowany nauczyciel, zmarł po ciężkiej chorobie dnia 29 grudnia 1985 roku, w wieku 86 lat

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Komunalnym w Wieliczce w sobotę 4 stycznia 1986 roku o godz. 12, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim żalu

CÓRKA, SYN I RODZINA

Nadzieja na czyste niebo

- **Gaz do Rabki dotrze w połowie 1986 r.**
- **Zakopiańscy i nowotarzańscy następni w kolejce**

Wszelkie deliberacje na temat poprawy stanu środowiska naturalnego w Zakopanem i na Podhalu, zmierzające do usunięcia smogu (przez oczyszczenie zaturbanego spalinami z kominów i rur wdechowych pojazdów powietrza), mają niewielki sens, jeśli jak najszybciej nie dotrze do największych miejscowości podtatrzańskich gaz. Wykorzystanie go do celów grzewczych w kotłowniach i zastosowanie w gospodarstwach domowych da nam możliwość oglądania czystego nieba i oddychania świeżym, górskim powietrzem. Dodajmy, że na gaz zakopiańscy czekają bardzo długo. Dość powiedzieć, iż pierwsze projekty pochodzą z... okresu II Rzeczypospolitej...

Największa szansa na szybkie zgasyfikowanie Podtatrza istnia-

ła w pierwszej połowie lat 70-ych. Niestety, nie została wykorzystana. Udało się jedynie przeprowadzić rurociąg przesyłowy z Krakowa do Myślenic w 1972 roku, po czym prace zamowano, na wiele lat, z różnorodnych przyczyn...

Pomiędzy 12-letnią przerwę milczeniem, choć wiele można by na ten temat napisać. Najważniejsze jednak, iż prace od połowy 1984 roku są znów kontynuowane.

Ekipa „Gazobudowy” z Zabrza w połowie minionego roku rozpoczęła budowę rurociągu wysokopięnego, o średnicy 250 mm i długości 37 km, z Myślenic do Rabki. Prace miały się zakończyć we wrześniu br., jednak są opóźnione (gotowy jest odcinek Myślenice—Mszana Dolna, o sta-

łości robotników do budowy ważniejszego — z punktu widzenia gospodarki kraju — gazociągu Kobyń—Brześć—Warszawa. Dziś fachowcy oceniają, że gaz do Rabki dotrze nie później, niż w czerwcu 1986 roku. Na miejscu powstanie stacja redukcyjno-pomiarowa. Koszt budowy gazociągu Myślenice—Rabka wyniesie około 400 mln zł.

Projekt techniczny sieci rozdzielczej jest już gotowy, ale jej budowy jeszcze nie zaczęto. Wykonawcą ma być również „Gazobudowa” z Zabrza. Może być więc tak, że gaz dotrze do rogatek Rabki, ale nie zostanie w najbliższych kilkunastu miesiącach prawie w ogóle wykorzystany... Za przygotowanie gazowej instalacji miejskiej odpowiedzialne są władze administracyjne w Rabce.

Zaraz po uruchomieniu gazociągu do Rabki podjęte mają być roboty na następnym odcinku, to jest między Rabką a Zakopanem. Wybudowany zostanie rurociąg o średnicy również 250 mm i długości około 40 km, kosztem blisko 0,5 mld zł. W pierwszej kolejności zgasyfikacja ma objąć Zakopane, lecz prawdopodobnie prace przy budowie sieci rozdzielczej odbywać się też będą — niemal równoległe — w Nowym Targu.

Zgodnie z planem, gaz do Zakopanego, a właściwie do stacji końcowej w Poroninie, winien dojść z końcem 1987 roku. Ponieważ prace na rurociągu do Rabki opóźniły się ponad pół roku, termin wydaje się być mało realny. Obym się mylił.

Przeprowadzenie podstawowej zgasyfikacji Zakopanego i Nowego Targu pozwoli, lecz chyba w perspektywie nie wcześniejszej, niż po 1990 roku, na wybudowanie rurociągów bocznych, tzn. z Zakopanego na zachód do Czarnej Dunajca, Chochołowa i Witowa, jak też z Nowego Targu na wschód do Czorsztyna, Krościenka i Szczawnicy.

JAN FRENKEL



Szansa dla Podhala?

O ciepłych źródłach znajdujących się w tzw. niecce podhalańskiej mówi się i pisze od dawna. Czasem są to głosy bardzo sceptycznie podchodzące do całej sprawy, czasem krzykliwe ponagrania niecierpliwych optymistów upatrujących w gorących źródłach nie tylko ratunku dla zagrożonego środowiska naturalnego, ale i kolosalnych oszczędności dla całej gospodarki; rzadziej trafiają się wypowiedzi wyważone, a przede wszystkim kompetentne w sposobie potraktowania tematu. Bezsporny jest tylko fakt, że takie źródła rzeczywiście są na Podhalu i czekają od dawna na eksploatację.

Na dobrą sprawę o występowaniu w tym rejonie gorących źródeł wiadomo od ponad stu lat! W 1844 roku L. Zejszner odkrył pierwsze źródło ciepłowodne w Jaszczurówce; potem badania i poszukiwania prowadzili z różnymi efektami inni uczeni. Rezultatem tych prac jest np. basen ciepłowodny w stokach Antałówki. Wszędzie jednak ani wydajność, ani temperatury wód nie były rewelacyjne i jakakolwiek eksploatacja na większą skalę, a tym bardziej wykorzystanie do celów np. ogrzewania nie były brane pod uwagę. Po prostu wody było za mało i zbyt niska była jej temperatura, nie mówiąc już o trudnościach natury technicznej. Aż nadszedł rok 1981, kiedy to w rejonie Bańskiej wykonano odwiert o głębokości 5261 metrów; woda w złożu miała temperaturę 82 st. C, a na tzw. wypływie — 72 stopnie!

Jakie praktyczne korzyści może przynieść odkrycie gorącego źródła w rejonie Bańskiej? Otóż roczne wydobycie wody z otworu Bańska IG-1 (525 tys. t) odpowiada kalorycznie 2628 tonom ropy! 10 dalszych otworów (koszt ok. 1 mld zł) to równowartość 26 tys. ton ropy. Zasoby wód termalnych są na Podhalu tak duże, że

mogłyby zaspokoić potrzeby energetyczne całego rejonu wraz z Zakopanem i Nowym Targiem! Sto ujęć wód termalnych dających moc cieplną równoważną 876 tys. ton węgla rocznie wartości ok. 50 mln dolarów. Ta suma przemawia chyba do wyobraźni. Gorąca woda służyć by mogła do ogrzewania budynków, basenów, kąpielisk, gospodarstw warzywnych, rybnych itp.

Najmniejszym atutem przemawiającym za eksploatacją tych źródeł jest likwidacja zanieczyszczeń w Zakopanem i Nowym Targu, pochodzących ze spalania węgla, wylaminowanie pyłów, popiołów, żużla, zadyminienia. Gra warta chyba świeczki, mimo że potrzebne by były wielomiliardowe nakłady. Perspektywa jest wszakże kusząca: Podhale o krystalicznym powietrzu, pełne szklarni i basenów ciepłowodnych, nie mówiąc już o ekonomicznych aspektach całej sprawy. Czy i kiedy dojdzie do realizacji tych koncepcji? Na te pytania odpowiedzi oczekują nie tylko mieszkańcy Podhala, ale i kilka milionów ludzi corocznie odwiedzających tę ziemię.

ANDRZEJ R. SZYMAŃSKI

Grudniowa „Aura”

Księżycowy krajobraz

Na hałdach i wysypiskach zgromadzono już w naszym kraju ponad 900 mln ton odpadów, co zajmuje powierzchnię ok. 10 tys. ha. Odpowiada to w przybliżeniu 150 tysiącom działek budowlanych pod domy jednorodzinne.

O tym, jakże ważnym problemie — zarówno ekonomicznym, jak i ekologicznym — pisze w grudniowym numerze „Aury” Ewa Taylor w artykule pt. „Ekologia zasobów mineralnych w Polsce”. Do tego tematu nawiązuje też publikacja Wacława Janusza o zagospodarowaniu terenów po eksploatacji odkrywkowej, będąca podsumowaniem odbytych w czerwcu br. w Krakowie konferencji naukowo-technicznej. Jak widać zainteresowanie tym ważnym dla naszej gospodarki zagadnieniem nie słabnie. A wnioski z tych publikacji, konferencji i narad? Te niestety rosną proporcjonalnie do ilości przemysłowych i komunalnych odpadów. Czy rzeczywiście jesteśmy wobec nich bezsilni?

Przykładem konkretnego działania w procesie rekultywacji skażonych gleb jest Skawina. Pisze o tym w grudniowym numerze „Aury” Eugeniusz Gorlach. I to jest ten bardziej optymistyczny akcent i dowód, że można zapobiegać dewastacji naszego środowiska nawet w trudnej sytuacji kryzysowej. Zagrożenie środowiska, w którym żyjemy nie mając innego wyboru, dotyczy również wrastającej emisji pyłów i gazów przemysłowych. Wg prognoz Europejskiej Organizacji Pracy i Rozwoju do roku 2000 przewiduje się zwiększenie zanieczyszczenia dwutlenkiem siarki o 25 proc. — w Polsce o 20 proc. Pisze na ten temat w publikacji „Alarm smogowy” Stanisław Hlawiczka. (aż

POCZTYLION echa

Nie można dochodzić

Jan R. Chodzi o rozstrzygnięcie kwestii: założyłem się z pewnym moim znajomym o dość znaczną kwotę pieniędzy (przy świątkach) i zakład wygrałem. Teraz ten znajomy nie chce mi wypłacić należności z tego wygranego przeze mnie zakładu. Czy mogę jej dochodzić na drodze sądowej?

Sytuacje takie regulują przepisy, zawarte w naszym kodeksie cywilnym, które mówią m. in., że roszczeń z gry lub zakładu można dochodzić tylko wtedy, gdy gra lub zakład zostały zarządzane lub zatwierdzone przez właściwy organ państwowy. W Pana sytuacji nie miało to miejsca, a więc sądowe dochodzenie roszczeń nie rokuje szans. (JP)

Inny zakład — inne zasady

Kazimierz W. Jestem malarzem-lakiernikiem. Przejeżdżałem ostatnio nowe przedsiębiorstwo. Tu dostajemy 1 proszek do prania, 1 mydełko i 1 pastę bhp na kwartał. W poprzednim zakładzie przydzielano środki czystości był o wiele większy. Gdy interweniowałem, upominając się o swoje, powiedziano nam, że jest to zarządzenie wewnętrzne.

Problem jak często i ile oraz jakie środki czystości winni otrzymać pracownicy, regulują przepisy branżowe. Na ich podstawie zakłady pracy ustalają własne zasady (regulamin). Tak więc każda fabryka, każda instytucja stosuje odrębne normy. Jeśli przydzielony środków czystości nie wystarcza, proszę zainteresować tym społecznego inspektora pracy, przedstawicieli samorządu pracowniczego czy też organizację związkową. (ja)

Telefon towarzyski

Czytelnik z Krakowa. Sasiad wyraża zgodę na założenie telefonu towarzyskiego. Ile wynosi koszt instalacji wraz z aparatem? Czy sasiad uzyska dodatkowo limit rozmów i jak wygląda rozliczenie?

Wg informacji Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacyjnego aparat „towarzystwo” może być zainstalowany w układzie aparatów sekretarsko-dyrektorskich w sąsiadujących mieszkaniach w tej samej klatce schodowej. Wykonanie instalacji wynosi 6.000 zł, koszt aparatów wynosi 6.450 zł. Limit rozmów licznikowych nie ulega zmianie, w rachunku telefonicznym ujęte są w całości wszystkie przeprowadzone rozmowy. Instalacja aparatów sekretarsko-dyrektorskich może nastąpić wyłącznie na piśmie z zgodą abonenta, jak również przywrócenie poprzedniego stanu następuje w przypadku cofnięcia zgody abonenta. W przypadku zainstalowania tego typu aparatów, użytkownik aparatu dyrektorskiego nie nabywa z tego tytułu żadnych praw. (dan)

Komu i jaki posiłek?

Kazimierz G. Czy przysługują nam, pracownikom transportu (kierowcom i konwojentom) jedne z krakowskich spółdzielni pracy, posiłki regeneracyjne w okresie zimowym lub blokad na ten cel. Nasza interwencja w spółdzielni nie przynosi skutku.

Kwestię komu się należy i jaki posiłek reguluje w szczegółowy sposób uchwała RM nr 134, zamieszczona w Monitorze Polskim nr 25/84. Pracownikom transportu, jako osobom pracującym w warunkach uciążliwych na powietrzu, przysługują posiłki profilaktyczne od 1 listopada do 31 marca, zgodnie z paragrafem 3, p. 3 wspomnianej uchwały. (ja)

Sąd Rejonowy

Z.R. Chcę wystąpić przeciwko byłemu mężowi o podwyższenie alimentów na dziecko. Ja z dzieckiem mieszkamy w Krakowie, a mąż w Szczecinie. Czy będę musiała jeździć do sądu w Szczecinie?

Nie — pozew o podwyższenie alimentów może Pani wnieść do Sądu Rejonowego w Krakowie, właściwego dla tej dzielnicy, w której Pani mieszka wraz z dzieckiem. (JP)

Wycena kamieni szlachetnych

Maria J. Skawina. Posiadam kilka kamieni szlachetnych, które chciałabym dać do wyceny. Gdzie w Krakowie znajduje się punkt, który zajmuje się tego rodzaju sprawami?

Kamienie szlachetne wycenia Spółdzielnia Pracy Rękodzielstwa Artystycznego „Imago-Artis” Kraków, ul. Meiselsa 2, tel. 66-77-62. Do wyceny potrzebny jest atest sporządzony przez Urząd Probierczy. Urząd mieści się przy ul. Kanoniczej 17 (tel. 22-65-71), czynny codziennie od godz. 8 do 11 (prócz sobót). (dan)



Nowa premiera naszej Opery — „Eugeniusz Oniegin” Czajkowskiego — stała pod znakiem jubileuszu JADWIGI ROMAŃSKIEJ.

Doprawdy, trudno wprost uwierzyć, że to już trzydzieści lat minęło od chwili, kiedy — w recenzji po wystawieniu „Rigoletta” Verdiego — mogłem napisać o pojawieniu się w roli Gildy młodzieńczej debiutantki, obdarzonej wybitnym talentem wokalnym i aktorskim... Nie trzeba było być jasnovidzami: wyraziście walory artystyczne Jadwigi Romańskiej zwistaowały nieomylnie piękny rozwój młodej śpiewaczki.

I nie zawiedliśmy się. Towarzysząc recenzentom piórem przez owe trzydzieści lat wszystkim premierom z udziałem Romańskiej w Operze Krakowskiej podziwiałem różnorodność skal talentu tej świetnej śpiewaczki. Sa bowiem artyści, którzy w każdej roli są jednakowi: podobno stanowi to o ich „stylu” i wartościach. Jadwiga Romańska natomiast jest w coraz to nowej, kreowanej przez siebie partii i nna. Nigdy się nie powtarza, nie powiela własnych wzorów. Stąd ta ogromna rozpiętość kunsztu tak wokalnego, jak i scenicznego u Jubilatki: w operach komicznych była pełną wdzięku i sprytu trzniotką Rozyną z „Cyrulika sewilskiego” czy Noriną z „Don Pasquale”, czarowała rieknem interpretacji w operach Mozartowskich, czystością stylu w dziełach baroku, finezją bel canto w XVIII- i XIX-wiecznych operach włoskich, głębią dramatyzmu w „Butterfly” czy „Lakme”, niepowtarzalną potrojną kreacją w „Opowieściach Hoffmanna” iście polskimi postaciami w naszych operach narodowych, czy szczerym liryzmem w roli Micaeli („Carmen”) lub Mimi („Cuganeria”), a wreszcie i Tatiany z „Oniegina”

Długo, długo mógłbym wspominać wrażenia, jakie wynosiłem ze spektakli, w których występowała Jadwiga Romańska, snuć refleksje o uroku barwy jej spranego głosu, bardzo wysoki- kich umiejętnościach emisyjnych,

Z Opery

„Eugeniusz Oniegin” — z jubileuszem Jadwigi Romańskiej

ogromnej ekspresji w śpiewie i aktorstwie. Nie wspominać tu już o pieśniarstwie Jadwigi Romańskiej, zwłaszcza o jej interpretacji liryki romantycznej, utworów Szymanowskiego, kameralistyczne; to osobny rozdział.

Podziwiając Tatianę-Romańską w jej jubileuszowym przedstawieniu „Eugeniusza Oniegina” — przeżywałem znów w pamięci wszystkie te role i postaci, jakie artystka w swym trzydziestolecu na tej scenie tworzyła... W jubileuszową rolę wniósł Romańska, jak zwykle wielki osobisty artystyczny mistrzowski wkład głosowy, dogłębne wczucie się w osobowość bohaterki poematu Puszkina i opery Czajkowskiego.

Podczas owego premierowego przedstawienia otaczała Jubilatę grono jej wieloletnich partnerów, z którymi tylekroć na naszej scenie w różnych operach występowała. I tak: w postaci Oniegina wcielił się Wincenty Glodek, Leńskim był — gościnnie występujący Kazimierz Pustelak (obecnie solista Teatru Wielkiego w Warszawie, ale przecież niegdyś tak blisko związany z Krakowem), księciem Greminem — Tadeusz Podsiadło, Filipowną-niańką — Stefania Zachariasz, Larina — Halina Szymańska. Artyści o wielkim doświadczeniu wokalnym i scenicznym, których nazwiska tak wiele od dawna mówią krakowskim melomanom.

Ponadto w skład premierowej obsady weszła mezzosopranistka Zofia Jabłońska, która w partii Olgi wykazała się cennymi walo-

rami modulacji barwy i siły głosu. Był i debiutant: w roli Trigueta Janusz Dębowski, muzyczny, o ładnym odcieniu tenorowego głosu. Stanisława Ziółkowskiego (Zarecki) pochwalić trzeba przede wszystkim za wyrazistość dykcji (niestety, nie wszystkich to śpiewaków zaleta...). Uświetnił jubileuszową premierę dr Zygmunt Latoszewski, pod którego batutą występowała śpiewacy-soliści, chóry i orkiestra.

Oczywiście, ten „Eugeniusz Oniegin” był przede wszystkim „dniem Jadwigi Romańskiej”, ale obowiązkiem sprawozdawcy jest odnotowanie i innych wydarzeń jakie rozgrywały się na scenie.

Tu trzeba być szczerym: ta realizacja „Eugeniusza Oniegina” jest niefortunna pod względem reżyserskim. Odnosiło się wrażenie, iż reżyser nie ma zaufania do muzyki, albo też jej w ogóle nie rozumie... Tam, gdzie powinna przemawiać swym pięknem tylko muzyka, reżyser na siłę stara się zabawić widza jakimś „ruchem” na scenie (np. podczas orkiestrowego występu). Kardynalnym błędem był w swych założeniach tak głęboki w liryzmie obraz pisania listu przez Tatianę. Zamiast okazać tu pełne zaufanie dla artysty, reżyser powinien przemawiać swym pięknem tylko muzyka, reżyser na siłę stara się zabawić widza jakimś „ruchem” na scenie (np. podczas orkiestrowego występu). Kardynalnym błędem był w swych założeniach tak głęboki w liryzmie obraz pisania listu przez Tatianę. Zamiast okazać tu pełne zaufanie dla artysty, reżyser powinien przemawiać swym pięknem tylko muzyka, reżyser na siłę stara się zabawić widza jakimś „ruchem” na scenie (np. podczas orkiestrowego występu). Kardynalnym błędem był w swych założeniach tak głęboki w liryzmie obraz pisania listu przez Tatianę. Zamiast okazać tu pełne zaufanie dla artysty, reżyser powinien przemawiać swym pięknem tylko muzyka, reżyser na siłę stara się zabawić widza jakimś „ruchem” na scenie (np. podczas orkiestrowego występu).

Jeśli idzie o scenografię, to zaletą jej była prostota, funkcjonalność ułatwiająca możliwość szybkiego przestawiania się scen, dzięki czemu przedstawienie szło wartko, bez dłużyzn i przerw. Potem — gdy kurtyna zapada — były długotrwałe owacje, kwiaty, gratulacje i słowa Jubilatki, która dziękowała publiczności i mówiła o swej miłości do Krakowa... Od siebie dodajmy: i wierności. Bardzo niewielu mamy artystów tej klasy, którzy wiążą się przez lat dziesiątki z naszym miastem... JERZY PARZYŃSKI

Opera w Krakowie

Opera w Krakowie — „Eugeniusz Oniegin” Piotra Czajkowskiego wg Aleksandra Puszkina, libretto Modesta Czajkowskiego, przekład polski Jerzego Zagórskiego — jubileusz 30-lecia pracy Jadwigi Romańskiej. Kierownictwo muzyczne — Rafał Deleka, współpracą i prowadzenie dyrygenckie premieri — dr Zygmunt Latoszewski, reżyseria — Włodzisław Nurkowski, scenografia — Anna Sekula, choreografia — Jacek Tomasiak. Premiera 17 XII 85.

**PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
„CHEMOBUDOWA” KRAKÓW**

ZATRUDNI natychmiast

na bardzo korzystnych warunkach

- ◆ kierowników budów z uprawnieniami
- ◆ majstrów z praktyką w budownictwie
- ◆ księgowie
- ◆ specjalistów do zaopatrzenia

Zainteresowanym pracą oferuje się korzystne wynagrodzenie, bezpłatne zakwaterowanie w hotelu pracowniczym, wczasowy ośrodek nad morzem i w górach.

Pracownikom przysługują uprawnienia z tytułu „Karty Budowlanych”.

Zgłoszenia przyjmuje oraz informację udziela Biuro Organizacji Kadr i Szkolenia Zawodowego Kraków, ul. Stachowicza 18, pokój nr 301, III p., tel. 22-21-60, 22-80-66, wewn. 59, 60.

K-10339

PRACA

PODEJMIĘ pracę na pełnym etacie, w prywatnej piekarni. Oferty 96676 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

UCZNIA do nauki (powyżej 17 lat) lub do ukończenia praktyki oraz renowacji, względnie emeryta (sprawnych) przyjmie na bardzo dobrych warunkach Zakład Urządzeń Wentylacyjnych — Kraków, Grzegorzeczka 27. Zgłoszenia: godz. 8—15. g-98653

INWALIDKA i grupy podejmie się dla rzemieślników zlecen na telefon grzeźnościowy. Tel. 11-87-90.

NAUKA

MATEMATYKA — Krawczyk, tel. 41-33-09. g-78396

MATRYMONIALNE

KILKASET ofert zagranicznych, krajowych — poleca „Karolina” 32-600 Oświęcim, skrytka 6. A-235

„WESTA” — Biuro Matrymonialne — oferty krajowe, zagraniczne. Szczytno, skrytka 672. A-185

KOMPUTEROWY system matrymonialny RAZEM. Tysiące oferty Ośrodka Obliczeniowy 80-958 Gdańsk 50, skrytka 195.

RZEMIEŚNIK, 62 lata, stan wolny, poszukuje samotnej. Cel matrymonialny. Oferty 12683 Biuro Ogłoszeń. Rzeszów, Hoffmannowej 3.

WDOWA, lat 44, niezależna materialnie, posiadająca mieszkanie — pozna Pana do lat 48. Rozwiedziony wykluczeni. Fotografie mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty 96397 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KULTURALNY, lat 62, wysoki, wykształcenie średnie, pracujący, bez nałogów i zobowiązań, mieszkanie, samochód — pozna przystojną, odpowiedzialną Panią, do lat 52. Cel matrymonialny. Oferty 96197 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WDOWIEC, lat 65, rzemieślnik, posiadający 3 pokoje — pozna Panią, do lat 57, dobrej prezencji. Cel matrymonialny. Oferty 97267 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZETARGI

Krakowski Uniwersytet Robotniczy ZSMP Ośrodek Szkolenia Motoryzacyjnego, ul. Długa 65 ogłasza, że w **WODZIE PRZETARGU PUBLICZNEGO NIEOGRANICZONEGO** sprzeda:

— samochód Fiat 125p 1500, st. zużycia 75 proc., cena wywoławcza 129.000 zł

Przetarg odbędzie się w 14 dniu od daty druku nin. ogłoszenia w sali OSM KUR ZSMP, al. Słowackiego 44, I p., o godz. 11.

Pojazd można oglądać w dniu przetargu w godz. 8—10 w garażach OSM, ul. Łokietka 48.

Wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w przeddzień przetargu w kasie KUR ZSMP, ul. Długa 65, w godz. 8—10.

Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny. K-10212

OBWIESZCZENIA

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium Rejonowego ds. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków-Sródmieście z dnia 15 listopada 1985 r. nr 3624/85, Mariusz Maćkowiak, syn Henryka, ur. 7.05.1959 r., zam. Kraków, ul. Na Błonie 3c/37, obwiniony o to, że dnia 26 września 1985 r. w Krakowie na ul. Karmelickiej kierował motocyklem marki Simson, nie posiadając wymaganych uprawnień oraz będąc po użyciu alkoholu przy stwierdzonym w jego stężeniu alkoholu w krwi w ilości 2,7 promille, został ukarany karą zasadniczą grzywny w wys. 50.000 zł oraz karami dodatkowymi:

- zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat
- podaniem orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości w prasie na koszt obwinionego K-10299

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium Rejonowego ds. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków-Sródmieście z dnia 23 listopada 1985 r. nr 3744/85, Dziuab Zbigniew, syn Bronisława, ur. 30.05.1966 r., zam. Zakopane, os. Lipki 13c, obwiniony o to, że dnia 5 października 1985 r. w Krakowie na ul. Lubicz w Krakowie kierował samochodem marki Polonez, nr rej. NSB-5005, będąc w stanie po użyciu alkoholu przy stwierdzonym w jego stężeniu alkoholu w krwi w ilości 1,5 promille, został ukarany karą zasadniczą grzywny w wysokości 20.000 zł oraz karami dodatkowymi:

- zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na 2 lata
- podaniem orzeczenia o ukaraniu do publicznej wiadomości w prasie na koszt obwinionego K-10445

Prawomocnym orzeczeniem Kolegium Rejonowego ds. Wykroczeń przy Naczelniku Dzielnicy Kraków-Sródmieście z dnia 27 listopada 1985 r. nr 3742/85 został ukarany Lisowski Andrzej, syn Michała, ur. 22.07.1961 r., zam. Kraków, ul. Kremerowska 10/1 za to, że w dniu 30 września 1985 r. ok. godz. 18 na ul. Podgórskiej w Krakowie kierował samochodem marki Fiat 125p, nr rej. KRL-1180 będąc w stanie po użyciu alkoholu przy stwierdzonym w jego stężeniu alkoholu w krwi w ilości 1,7 promille, został ukarany karą zasadniczą grzywny w wysokości 20.000 zł oraz karami dodatkowymi:

- zakazem prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 2 lat
- podaniem orzeczenia do publicznej wiadomości w prasie na koszt obwinionego. K10316

**POLSKIE TOWARZYSTWO
HANDLU ZAGRANICZNEGO „VARIMEX”**

VARIMEX

Dział Eksportu Okuć Budowlanych

poszukuje

- wykonawców wyrobów na eksport w następujących grupach:
- zasuw i zawiasy
- haki i inne proste wyroby z drutu
- elementy regałów składanych
- złącza z blachy stalowej do skrzyń i konstrukcji drewnianych wg powierzonych wzorów z materiałów wykonawczych

Informacje: PTHZ „Varimex”, 00-679 Warszawa, ul. Wilcza 50/52, pok. 208, tel. 29-53-34, tlx 814311.

K10298

PANIA efektowna, w średnim wieku, przyzwolta, gospodarna, zdrowa, samotna, niepaląca, poślubi energiczny, solidny, materialnie ustabilizowany (wolny zawód), posiadający w Krakowie mieszkanie superkomfortowe z ogrodem. Tylko poważne listy (chętnie z aktualną fotografią, telefonem) kierować: „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla numeru 98654.

KUPNO

DWIE jednakowe biblioteki antyczne lub gabinet z biblioteką — kupię. Oferty: 96536 „Prasa”, Tarnów, Krakowska 12.

SPRZEDAŻ

PIEC c.o. na gaz ziemny, do 150 m² oraz prasownicę męłą — sprzedam. Tel. 37-95-22, godz. 17-19. g-95793

MAKIETĘ „TT-ki”, rozkładaną — sprzedam, os. Na Lotnisku 9/2, wczorczem. g-89246/przedruk

MASZYNĘ do pisania — sprzedam. Dominikańska 3/2. g-96546

SYRENE 105, 1977 — sprzedam. Os. 2 Pułku Lotniczego 3/116, po godz. 16.

DOGI — szczenięta, czarne — sprzedam. Budek, Wola Batorska — Borek 233 k. Niepolomic, tel. 9. g-96667

125p, 1974 r. — do remontu lub na części — tanio sprzedam. Tel. 55-36-00, wewn. 336, wczorczem. g-96518

SILNIK kompletny, benzynowy do Wołgi (po kapitalnym remoncie), ze skrzynią biegów — do sprzedania. Tel. 44-94-18, po godz. 17. g-96615

MASZYNĘ do szycia, płaszcz skórzany — sprzedam. Tel. 78-25-37. g-96481

ZAMRAZARKĘ „Pingwin-100”, z gwarancją — sprzedam lub zamienię na automat poski. Oferty 96494 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIEC elektryczny z piekarnikiem, produkcji NRD, brązowy — sprzedam. Oferty 96653 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FORTEPIAN krótki, mechanika wieściowa i piec c.o. 2,5 m — sprzedam. Bielany, ul. Skalna 21. g-96623

WZMACNIACZ gitarowy — sprzedam. Tel. 37-57-08. g-97016

ATRAKCYJNA suknie ślubna, z materiału zagranicznego — sprzedam. Tel. 44-00-62, wczorczem. g-96397

WÓZEK inwalidzki, pokojowy — sprzedam. Kraków — Nowa Huta, os. Piastów 58/1. g-96998

NOWOFUNDLANDY — szczenięta — sprzedam. Kraków, Kurdwanów, Niecki 1/71. g-97178

LOKALE

NOWY Sącz! Kwaterekowe, 56 m², ogrzewanie piecowe, dwa pokoje, kuchnia, łazienka, spiżarnia, piwnica — zamienię na M-4 lub M-3 w Krakowie. Oferty 95421 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MYŚLOWICE — Dwupokojowe, kwaterekowe, superkomfortowe, 35 m² — zamienię na Kraków. Oferty 95216 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE, kuchnia, komfortowe, ogrzewanie elektryczne, 62 m², kwaterekowe, zamienię na pokój, kuchnię, superkomfortowe. Oferty 96037 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ na mieszkanie Panią, w wieku 40-50 lat — w zamian za opiekę nad starszą osobą (zakupy, sprzątanie). Oferty 95989 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ, kuchnię, komfortowe, 33 m², przy Chocimskiej — zamienię garsoniera. Oferty 96058 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SOLIDNIE podejmę dozorczość, warunek — mieszkanie. Oferty 96500 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PIĘKNE, słoneczne mieszkanie, Wola Duchnicka, balkon, 30 m² — zamienię na większe. Oferty 96721 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SUPERKOMFORTOWE M-4, 63 m², w Sosnowcu — zamienię na podobne w Krakowie. Oferty 96517 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PAWILON handlowy, nowy, 42 m², z możliwością adaptacji na różne branże — sprzedam. Oferty 96434 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo — członkowie spółdzielni mieszkaniowej — poszukuje samodzielnego mieszkania. Wysoki czynsz miesięczny, platny przez KM HiL. Oferty 96427 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GLIWICE! Mieszkanie własnościowe, spółdzielcze, superkomfortowe, 3-pokojowe, 70 m² — zamienię na podobne w Krakowie. Oferty: Gliwice, skrytka pocztowa 369.

DWIE garsoniery: własnościowa, w Nowej Hucie, 27 m², kwaterekowa, okolica „Cracovii”, 25 m² — zamienię na mieszkanie 3-pokojowe lub jednogł. własnościową na większe. Oferty 96445 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRACUJĄCY, bez nałogów — poszukuje pokoju. Oferty 96583 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE garsoniery do wynajęcia. Oferty 96483 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

UCZCIWE małżeństwo — przyjmie dozorczość — w zamian za mieszkanie. Oferty 96524 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIESZKANIE w Nowej Hucie, 2 pokoje z kuchnią, 1p. — zamienię na pokój z kuchnią, do II p. Oferty 96568 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODY, pracujący — poszukuje garsoniery lub pokoju z kuchnią. Oferty 96686 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

RODZENSTWO poszukuje samodzielnego pokoju z kuchnią lub garsoniery. Oferty 96687 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NIERUCHOMOŚCI

ULICA Kosocińska! Rozbudowywany domek, duża działka — sprzedam lub zamienię. Oferty 96074 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DUŻY dom, działka 43 ary w Igołomi — sprzedam lub zamienię na mniejszy w Krakowie lub Bochni. Tel. 22-65-59. g-95836

DZIAŁKĘ budowlaną, przy E-22 — sprzedam. Oferty 96925 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ lub domek nad jeziorem Rożnowskim — kupię. Oferty 96055 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DZIAŁKĘ rekreacyjną — sprzedam. Tel. 33-20-94, wczorczem. g-96163

ZGUBY

ZNALEZŁE szaszki z dokumentami na nazwisko Michał Jabłoński, Kraków, ul. Rolnicza 450 proszę o zwrot za nagrodą. g-98013

LASKAWEGO kierowcę Skody 105S, jadącego z ul. Południowej na ul. Czarnogórska dnia 20 XII 85, godz. 21-22, proszę o zwrot parasolki miejskiej (automatycznej). Informacja, tel. 11-59-36, ul. Czyżyńska 2. g-98132

W DNIU 17. XII 1985 zgubiłem w tramwaju siatkę z ważnymi dokumentami. Proszę o zwrot za nagrodą na adres jak w dokumentach.

CHOLAWA Józef, Łuczaniec 3 — zgubił legitymację ZBOWID, wydaną przez Oddział Kraków-Nowa Huta.

KORZEŃSKI Henryk, zam. Kraków, ul. Komandosa 6/132 — zgubił prawo jazdy i dowód rejestracyjny, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Dzielnicy Kraków-Podgórze. g-96569

BIENIAWSKIEJ Krystynie, zam. w Sobolewie ul. Kosciuszki 82 — skradziono legitymację studencką, wydaną przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Krakowie. g-96662

STANDERZE Józefowi, zam. Filipowice 44 — skradziono dwa indeksy, wydane przez Akademię Wychowania Fizycznego w Krakowie. g-96375

JEDNAKI Wojciech, Kraków, ul. Bronowicka 545 — zgubił legitymację studencką, wydaną przez Akademię Rolniczą. g-96345

KOWALCZE Barbara, Skomielna Czarna 251, woj. krakowski — zgubiła prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Gminy Tokarnia. g-96916

TRZESNIOWSKI Ryszard, Skarżynskiego 7 — zgubił prawo jazdy kat. B, wydane przez Wydział Komunikacji w Tomaszowie Lubelskim.

BEDNARSKI Michał, zam. Kraków, os. Krakowiaków 5/17 — zgubił legitymację ZBOWID, wydaną przez Zarząd Dzielnicy Kraków-Nowa Huta.

ZULAWINSKA Halina, Kraków, Francesco Nullo 13 — zgubiła prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Dzielnicy Kraków-Sródmieście. g-96960

GŁOWACKA Danuta, zam. Kraków, M. J. Kosmowskiego 4 — zgubiła legitymację, wydaną przez Zespół Szkół Gastronomicznych. g-95936

NIEDZWIEDZ Stanisław, Kuchary 11, gm. Nowe Brzesko — zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Gminnego w Nowym Brzesku. g-96144

SZOSTAK Józef, Kraków, Michałowskiego 27 — zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków-Sródmieście. g-96001

SZEWCHYK Zmigródzka Elżbieta, Słomniki ul. Staszica 6 — zgubiła prawo jazdy, wydane przez Zarząd Dzielnicy Kraków-Sródmieście.

KRZYSTANEK Jolanta, zam. Katowice, ul. Tysiąclecia 25/13 — zgubiła legitymację studencką, wydaną przez Akademię Rolniczą. g-96119

UNIEWAZNIA się pieczętkę o treści: radca prawny mgr Marek Fraczyk.

SŁĘZAK Krzysztof, zam. Kraków, ul. Skarżynskiego 7 — zgubił legitymację studencką, wydaną przez Politechnikę Krakowską. g-96124

MASŁOWSKI Zbigniew, Kraków, Sיעiego 59/177 — zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Dzielnicy Kraków-Podgórze. g-96170

RAS Edward, zam. Kraków, ul. Ruczaj 6 — zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Dzielnicy Kraków-Podgórze.

SUROWIEC Jolanta, zam. Kraków, ul. Nawojki 23 — zgubiła legitymację studencką, wydaną przez Wyższą Szkołę Pedagogiczną. g-96051

BUDZIK Józef, zam. Złotego Wiek 58/2 — zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Urzędu Dzielnicy Kraków-Nowa Huta. g-96108

STATEK Barbara, zam. os. Złotego Wiek 8/9 — zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Odzieżową nr 2. g-96106

ZIELŃSKI Wojciech, zam. Kraków, os. Szklane Domy 1/241 — zgubił prawo jazdy, wydane przez Wydział Komunikacji Kraków-Nowa Huta.

USŁUGI

CYKLINOWANIE, lakierowanie, układanie mozaiki — Grodzki, tel. 44-97-11. g-98147

UKŁADANIE, cyklinowanie, woskowanie parkietów — Kupiec, tel. 22-25-33. g-97004

UKŁADANIE, cyklinowanie, woskowanie parkietów — Kupiec, tel. 22-25-33. g-97258

CYKLINOWANIE, lakierowanie — Grodzki, tel. 55-20-55. g-94722

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów — Miętka, tel. 48-05-35.

WIERCENIE udarowe, montaż zaczepów okiennych, uszczelnianie okien — wykonuje Kodura, tel. 33-70-35.

PARKIETY, mozaikę — cyklinuje, lakieruje: Kaulczyński, tel. 55-56-00, wewn. 507. g-96591

GALERIA i sklep „Farbiarnia”, ul. Grodzka 2, oficyna — wyposaży Twój dom: regały, skrzynie na materace, z szufladami, łózka pletkowe, zestawy wypoczynkowe, jadalnie, lampy, ceramika, sztuczne przedmioty z drewna dobrej jakości artystycznej i użytkowej seryjne i unikatowe — poleca „Farbiarnia”. g-96585

PRZEPROWADZKI — Nowak, tel. 37-10-16, w godz. 9-16. g-96735

ROZNE

ZDECYDOWANIE przystąpię do spółki w prywatnym sektorze. Poważne oferty kierować: 9561 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

WYPOZYCZAM suknie ślubne, białe i kolorowe — Golebiowska, Kraków, ul. Boh. Stalingradu 14/25. g-96575

KRAKOWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE

ZATRUDNI natychmiast

- ◆ robotnika fizycznego
- ◆ hydraulika
- ◆ archiwistę

Zgłoszenia osobiste w Dziale Kadr, Kraków, ul. Wiślna 2, III p., pokój 38.

ENERGICZNEGO Pana do prowadzenia przedsiębiorstwa, z wkładem i współpracą — poszukuję lub inne propozycje. Posiadam na terenie Nowej Huty pomieszczenie o pow. 100 m². Oferty 96684 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ zlecenia — posiadam telefon Oferty 95870 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODE małżeństwo — przyjmie dozorczostwo, warunek mieszkanie. Tel. 44-39-97. g-96449

ZAJMĘ się telefonicznym przyjmowaniem zleceń. Tel. 55-37-20. g-96374

DO wynajęcia garaż na ulicy Królowej Jadwigi, w okolicy Salwatora. Tel. 22-75-11, wewn. 955, godz. 9-15. g-96311

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO

„MARCEL”

44-310 WODZISŁAW ŚL., ul. Korfańskiego 52
woj. katowickie

zatrudni

do pracy pod ziemią, mężczyzn w wieku od 18 do 40 lat w wymienionych zawodach:

- ◆ GÓRNIK
- ◆ ŚLUSARZ
- ◆

W KRAKOWIE

Przed 80 laty 1 I 1906 r.

▲ Dzisiaj w godzinach przedpołudniowych w sali reprezentacyjnej Grand Hotelu HENRYK SIENKIEWICZ podejmował noworocznym śniadaniem przyjaciół i grono najbliższych znajomych. Wśród licznych toastów, jakie wzniesiono na cześć twórcy Quo vadis, wybiły się pięknosciami ojczystego języka dwa wystąpienia: Karola Potkańskiego i Konstantego Marii Górskiego.

„Głos Narodu”

▲ Rozpleniający się od pewnego czasu zwyczaj składania noworocznych życzeń zawiódł mnie dzisiaj do paru krakowskich domów. [...] Wszędzie świętują. Tylko tu Wypiańskich na Krowoderskiej wprost gorączkowa praca Wypiańskich ledwie przystojny, tak zatopiony w Warszawiance. Nic wprawdzie nie mówił na ten temat, ale wydaje się mi, że zamierza ją raz jeszcze przerobić. To byłaby już trzecia przeróbka, bo jak wiecie niesie Warszawiankę napisał prozą i dopiero podobno za podszepciem Pawlikowskiego nadał jej formę wierszowaną. Teraz, jak napomykał mi dzisiaj, wydaje się mu, że Warszawianka nie oddaje jednak wszystkich treści, jakie chciał przekazać rodakom za pośrednictwem sceny teatralnej. Pełnie więc będzie zmieniał przerabiał lub dopowiadał no wymi strofami. Może w tym roku obejrzymy znów i od nowa przeżyjemy Warszawiankę, a może po swego rodzaju się i nie pozwoli na wznowienie. Z nim nigdy nie wiadomo! Oj, nie!!!

Koresp. Wilhelma Feldmana Rkps



Renata (pierwsza z lewej) i Stawek (w środku) w sylwestrową noc zaręczyli się na krakowskim Rynku.

Szaleństwa sylwestrowej nocy

(Dokończenie ze str. 1) wek. Ona pracuje, on studiuje elektronikę na Politechnice Warszawskiej. W obecności licznych przyjaciół właśnie oficjalnie się zaręczają.

Po toastach wszyscy łączą się w parę i tańcząc poloneza otaczają pomnik.

W motelu „Wanda” bawi się międzynarodowe towarzystwo. Są Węgrzy, Jugosłowianie Francuzi. Wodzireje przeprowadzają konkursy, rozdają upominki. Szef kuchni Kazimierz Dziezic dba o to, aby potrawy przypadły do gustu wszystkim 300 gościom. Asystujemy chwilę w przygotowaniu półmiska z lososiem z ruszku. Mieści się na nim 7 porcji każda à 700 zł.

W Holiday Inn bawi się 500 gości. Tu był najdroższy (6,5 tys. od osoby) krakowski sylwester. Międzynarodowe towarzystwo, ale także osoby znane z ekranów te-

lewizyjnych i pierwszych stron gazet. Dwie orkiestry, dyskoteka, dla każdego coś miłego.

Stroje najróżniejsze. Obok znakomitych kreacji, specjalnie przygotowanych na ten wieczór, są goście w dżinsach. Przeważają suknie w jasnych kolorach ze śmiałymi dekolantami. Zdecydowana większość pań ma odkryte plecy, a na niektórych coś w rodzaju makijażu, czy tatuazu: abstrakcyjne motywy roślinne, zwierzęce.

Patrząc na toalety nie można oprzeć się zdziwieniu, że salon Mody Polskiej w Nowej Hucie jeszcze w ostatnim dniu starego roku pełen był ładnych kobiecych strojów i do tego tanich. Sylwestrowy ubiór pań w prywatnych butikach kosztował przeciętnie ok. 30 tys. Tymczasem kierowniczka salonu Karolina Gajos pokazywała nam przepiękne sukienki z żorżety ze srebrną nitką, w kolorze turkusowym, z dekoltem do szpica, ładnie uszyte, w cenie 2200 zł, dwuczęściowe kostiumy także sylwestrowe kosztowały tylko 7100 zł. Nieco wcześniej były w salonie długie jedwabne sukienki w kwiaty, po 3 tys. Panowie mieli do wyboru komplety szare spodnie i marynarki z czarnego akamitu. Całość kosztowała 11 tys. Za koszulę przeciętnie trzeba było zapłacić 1500 zł.

Ry być piękną można było wydać...

Fryzura: trwała, strzyżenie (na szyi w literę c lub u) „naprzona” z „jednorazowymi cieniami” zrobionymi kolorowym lakierem lub wymiennie posypana brokatem wg cen „Fali” 1200-1300 zł.

Bizuteria: (wariant młodzieżowy) klips „srebrny” z butiku — 150 zł, (wariant zasobny) złota kolia 182 tys., (zasobniejszy) pierścionek z brylantem — 491 tys., (wersja luksus) komplecik: pierścionek szmaragd z dwoma brylantami 850 tys. i do kompletu bransoletka 750 tys. w Jubilerze na ul. Floriańskiej.

nie wszyscy się bawili. Urszula Aksman dbała o to, aby pociąg odjeżdżał punktualnie, a Kazimierz Dziezic osobiście przyspotał potrawy dla gości.

Fot.: JADWIGA RUBIS

W MPK dobrze wspominają 1985 r.

Z udziałem wiceprezydenta Krakowa Mariana Kulig odbyło się przedostatniego dnia 1985 roku spotkanie wyróżniających się pracowników MPK. Wśród gości byli też przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych miasta oraz Podgórze. Dyrektor Przedsiębiorstwa Tadeusz Trzmiel w swym wystąpieniu zwrócił uwagę, że MPK wykonało zadania roczne przed terminem, mimo że nie brakowało i kłopotów. Szczególnie w pamięci załogi i pasażerów zapisała się data 19 stycznia, kiedy to, po raz pierwszy w historii Krakowa, wyjechało na ulice miasta jednocze-

35-lecie pracy

Spółdzielni Cukierniczej

Od 35 lat działa w Krakowie Spółdzielnia Cukiernicza dostarczając do sklepów ciastka i pieczywo cukiernicze. Z okazji jubileuszu najbardziej zasłużeni pracownicy Spółdzielni zostali uhonorowani odznaczeniami państwowymi, regionalnymi i resortowymi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski wręczono Zofii Fiutak, wiceprezydent Krakowa Marian Kulig na ręce prezesa Spółdzielni Emilia Mrowcy przekazał złotą odznakę „Za zasługi dla ziemi krakowskiej” przyznawaną Spółdzielni.

Jubileuszowe spotkanie było bardzo skromne, przy ciastkach i herbacie. Fundusze przeznaczane na tego typu uroczystości postanowiono bowiem przeznaczyć na pomoc rencistom i emerytom. (ms)



Klientki z zagranicy nie wierzą, że komuś chce się tak pracować...



Społecznym wysiłkiem

Doprowadzają wodę i gaz budują i ulepszają drogi

Nie brak dziś głosów, że czyny społeczne się przeżyły; tak najczęściej powiadają mieszkańcy dużych miast. Zgoła inaczej wygląda problem na wsi i w niewielkich osiedlach, gdzie tylko inicjatywa oddolna może przynieść szybkie doprowadzenie wodociągu, gazociągu, wybudowanie lub ulepszenie drogi, mostu, sklepu, remizy strażackiej czy klubu.

Przy Radzie Narodowej miasta Krakowa działa Komisja Czynów Społecznych, oceniająca i programująca prace w kolejnych latach. Z danych szacunkowych wynika, iż wartość wykonanych czynów społecznych osiągnęła w

1985 r. niebagatelną wielkość 1170 mln zł. Liczono jednak na więcej, toteż plan został wykonany tylko w 72 procentach. Najwięcej czynów pod względem finansowym wykonano w: Wieliczce, Skawinie, Skale i Kocmyrzowie-Luborzycy. Natomiast najmniejszym poparciem ludności cieszą się czyny w gminach. Liszki, Czernichów, Siepraw i Drwinia.

W minionym roku w efekcie realizacji czynów społecznych, częściowo finansowanych przez terenowe organy administracji państwowej, wybudowano w Krakowskim ponad 66 km sieci wodociągowej, m. in. w Zabierzowie, Skawinie, Myślenicach, Skale, Sułoszowej, Proszowicach i Krzeszowicach. Ponadto zbudowano z górą 140 km gazociągów, najwięcej w Wieliczce, Krowodrzy, Skawinie i w Podgórzu. Ułatwiona też będzie komunikacja do wielu miejscowości po wyremontowaniu i zmodernizowaniu około 80 km dróg, szczególnie na terenie gmin: Tokarni Proszowic i Nowego Brzeska. Odnotować też można wybudowanie 5 przedszkoli, 10 strażnic OSP oraz ukończenie remontów 7 mostków.

Planuje się, że w 1986 roku wartość czynów społecznych osiągnie wielkość 1,8 mld zł, a więc wzrośnie w porównaniu do roku ubiegłego o 13 proc. (ja)

Konnym posłańcem... po sleeping!

Przed niedawnym czasem zapragnąłem pojechać do Poznania w wagonie sypialnym. Miła pani w okienku „Orbisu” przy Rynku Głównym uprzejmie poinformowała mnie, że owszem, chętnie mi bilet sypialny sprzeda, ale musi przedtem potwierdzić rezerwację w Przemyslu.

— To o której godzinie mam przyjść? — zapytałem.

— Nie o godzinie... Proszę przyjść za tydzień!

Zapłaciłem sto złotych za „kartę rezerwacji” — i wyszedłem z lekką oszołomiony... A więc w dobie teleksów, komputerów czy chociażby — do licha! — telefonów na linii Kraków — Przemysł czekać trzeba na potwierdzenie rezerwacji biletu kolejowego aż cały tydzień. Zarz, kpina, czy dopuść?

Myslałem, myślałem — i nagle naszło mnie olśnienie! Widocznie krakowski „Orbis” zatapia takie sprawy tradycyjnie przy pomocy... konnych posłańców! Bo i rzeczywiście, Posłańiec pojechał trzy dni konikiem stępa (broń Boże — klusem!) z Krakowa do Przemysła, i trzy dni z powrotem. A może powinno się wziąć do galopu tego kogoś, kto w „Orbisie” wymyślił taką technikę zatapiańcia spraw rezerwacyjnych? (R.)

Klucze czekają

26 grudnia ub. r. w godzinach popołudniowych Czytelniczka znalazła peki kluczy. Było to w rejonie alei Słowackiego. Klucze czekają na roztrągniętego właściciela w redakcji w pokoju 29 (codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel) w godzinach od 9 do 16. (dag)

Wrośnięci w pejzaż

Koronczarka

Niewielka witrina sklepu a na niej starannie wydrukowane: Plisowanie, endel, haft, overlock, mierzka, obciąganie guzików. Nie wiem czy jeszcze gdzieś na świecie istnieje taki zakład, ale wiem na pewno, że ten przy ul. Boh. Stalingradu to jeden z ostatnich w Krakowie.

A powstawał 45 lat temu, jako jeden z pierwszych. Najpierw przy ul. Skałecznej, potem przy ul. Floriańskiej i wreszcie tu gdzie jest obecnie.

Haftowanie, mierzka, szydełkowanie, to taka kobieca robota — mówi STANISŁAWA JERZEMSKA (na zdjęciu) — więc w naszej ro-

dzinie trzech siostr po prostu stała się zawodem. Zakład otworzyła moja siostra Emilia Bolechała, potem prowadziła go druga siostra Janina Kołodziej. Ja właściwie zawsze tylko pomagałam, i tak jest również teraz. Rodzinne pasty, a może to zbyt mocne słowo, skłonności, przekazałyśmy bowiem synowej Janinie i zakład prowadzi obecnie Krystyna Kołodziej.

Czasem można tu coś kupić, np. szydełkowe rękawiczki, tak modne w tegorocznym karnawale. Ale przede wszystkim zamawia się najrozmaitsze usługi, właśnie z tych proponowanych na sklepowym szyldzie. Pani Janina o wszystkim co robi i co pomaga zrobić właścicielce mówi w taki sposób, jakby to była praca najprostszą, a powstają tu, oprócz tych rozmaitych overlocków czy obciągania guzików i plisowań, prawdziwe cuda. Haft angielski i pięknie haftowane kwiaty kolorowe i białe.

— Czasem zjawiają się tu nas klientki z dalekich krajów i wierzyć nie chcą, że jeszcze komuś chce się tak pracować, czasem ktoś zamawia właśnie dla swojej rodziny za granicą specjalnie haftowaną bluzkę czy serwetę. Zdają sobie sprawę z tego, że nasz zawód musi wyprzedzić mechanizacja i technika, ale wtedy będziemy po prostu pracować już tylko dla siebie. B. PAŁCZYŃSKA Fot. JACEK BEDNARCZYK



Table with 2 columns: 2, CZWARTEK; STYCZNIA, Izidora Makarego

TEATRY

Słowackiego 19.15 Słuby panieńskie Stary Teatr im. H. Modzelewskiej 19.15 Antygona (Muzeum Teatru otw. na godz. przed spektaklem). Scena przy ul. Sławkowskiej 14 19.30 Kontrabasista Kame-ralny 19.15 Urodziny Stanleya. Ludowy 18 Betlejem polskie.

KINA

Kijów 17, 19.30 Indiana Jones (USA 1. 15). Uciecha 16, 18, 20 Och, Karol (pol. 1. 15). Warszawa 16, 18 Pechowiec (fr. 1. 12), 20 Medium (pol. 1. 18) Wolność 15.30 Superman III (USA 1. 12), 18 Czułe miejsca (pol. 1. 18), 20 Miłość Swanna (fr.-RFN 1. 18) Wanda 15.45, 18 Gren-linsy rozrabiają (USA 1. 12), 20.15 Przeznaczenie (pol. 1. 18) Mi Gwardia — Iluzjon 16, 18, 20 Film prod. ang. z cyklu: A Heppburn — Gwiazdka miesiąca. Wrzós (ul. Zamajski-go) 15.45 Zandarm w Nowym Jorku (fr. b.o.), 17.45 Hallo Szpicbródka (pol. 1. 15), 19.45 Diabelskie szczęście (pol. 1. 15) Świt (os. Teatralne) 16, 19 Greystoke: Legenda Tarzana — władcy małp (ang. 1. 12). Mała sala 15.15 Superpółw (jap. b.o.), 17, 19.30 Star-80 (USA 1. 18) Światowid (os. Na Skarpie) 15.43 18 Gremiliny rozrabiają (USA 1. 12), 20.15 Ślady wilczych zębów (pol.-czech 1. 18) Ugorek (os. Ugorek) 15.15 Dżony i Arnika (weg. b.o.), 17 Duch (USA 1. 15), 19.15 Blues Brothers (USA 1. 15) Mikro (ul. Dzierżyńskiego) 16, 18, 20 Iluzjon: film z cyklu Mistrzowie kina (szw. 1. 15). Kultura (Rynek Główny 27) 14 Cichy zaulek (chiń. 1. 15), 16 18 Zagadka nieśmiertelności (ang. 1. 18), 20 Dreszcze (pol. 1. 15) Śliski (ul. Majakowskiego) — niecz. Tezka (ul. Praska) 16 Zbyt późno popołudnie fauna (czech 1. 15), 17.45 Zmesta po latach (kanad. 1. 15) Związkowice (ul. Grzegorzeczka) 16 Koncert (pol. 1. 12), 18, 20 Być albo nie być (USA 1. 15) Pasaż (Pasaż Bielaka) — niecz.

WYSTAWY MUZEA

Wawel — komnaty (czw 10-15, piąt. 12-17) Skarbiec i Zbrojownia (czw. piąt. 10-15) Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (czw. piąt. 10-15.30) Muzeum Lenina, Topolowa 5: Lenin w Polsce Wielka Socjalistyczna Rew. Paźdz. w plakacie (czw. 9-16, piąt. 9-18 wst. wol.), w Poroninie (czw. piąt. 8-15 wst. wol.) Muzeum Historyczne — Oddział: św. Jana 12 (czw. piąt. 9-15). Krzysztofory, Rynek Gł. 88: Z dziejów i kultury Krakowa (czw. 11-18, piąt. 9-15), ul. Franciszkańska 4: Szopki krakowskie (czw. piąt. 9-17), ul. Gołębia 4: Oficyna in-troligatorska R. Jahody (czw. piąt. 10-14) Muzeum Judaistyczne, ul. Szeroka 24 (czw 9-15, piąt. 11-18). Muzeum Narodowe — Oddział (Dokończenie na str. 6)

PROGRAM RADIOWY

Table with 4 columns: Program I, Program II, Program III, Program IV. Each column lists radio programs with times and titles.



Gole dopiero po zakończeniu meczu

SCENARIUSZ każdego noworocznego treningu piłkarzy Cracovii jest zawsze taki sam. Najpierw, punktualnie, o godz. 12 rozlegają się dźwięki hejnału odtwarzanego z taśmy magnetofonowej, potem zawodnicy, trenerzy i działacze składają sobie życzenia, wreszcie rozpoczyna się sparingowy mecz I drużyny z rezerwą.

Nie inaczej było wczoraj w dniu inauguracji pięknego jubileuszu 80-lecia tego, "jednego z najstarszych polskich klubów".

Nawet kilkustopniowy mróz nie odstraszył paru setek najwierniejszych sympatyków, którzy przyszedli na stadion przy ul. Kałuży, by dopinguować swoich ulubieńców, a przy okazji wspominać minione, lepsze czasy, gdy futbolowy zespół „pasów” występował w ekstraklasie, a nie jak obecnie w III lidze. Wielu kibiców wymieniało uwagi o formie piłkarzy, z zainteresowaniem obserwowało poczynania nowych graczy.

Dobre wyniki łuczników w Jassy

W RUMUŃSKIEJ miejscowości Jassy rozegrano międzynarodowe zawody łucznicze, w których startowała także ekipa krakowska, złożona z reprezentantów Nadwiślań i Łuczniczki Żywiec. Zawody rozgrywane w hali, w konkurencji L-AB, i był to dla naszych zawodników pierwszy tego typu start pod dachem. W konkurencji seniorków zwyciężyła Maria Prelipeanu z Rumunii — 1230 pkt, najlepsze z zawodniczek Nadwiślań były: Dorota Stańczyk — 1163 pkt, która była piątą i Beata Podzús — 1095 pkt, zajmując siódmą lokatę. Wśród panów pierwszy był Krzysztof Włosik z Nadwiślań, z bardzo dobrym rezultatem 1231 pkt. Na drugim miejscu Tomasz Dziędzic z Łuczniczki Żywiec — 1268 pkt a na trzecim Krzysztof Kaleta z Nadwiślań — 1242 pkt. Konkurs juniorek wygrała Katarzyna Giżycka z Łuczniczki — 1135, Anna Zięba z Nadwiślań była trzecią — 1059 pkt, natomiast wśród juniorów najlepiej strzelał Robert Tomana z Nadwiślań — 1193 pkt.

Adam Lenda wciąż nie pokonany

TRWA dobra passa pingpongisty Nadwiślań Adama Lendy. Ostatnio wygrał trzeci już z kolei wojewódzki turniej klasyfikacyjny seniorów wyprzedzając swego brata Kazimierza, występującego w barwach Łączności i Zbigniewa Janczukowicza (Podgórze).

W rywalizacji kobiet najlepszą okazała się Alicja Puł (Wanda) przed Grażyną Stępi (Prądnickanka) i Teresą Łysik, pozyskaną niedawno przez Wandę z Dąbrowi Dąbrowska Tarnowska.

Sędzią głównym był Janusz Zak.

Nikt nie utrzyma się długo na nagiej ścianie z jedną nogą zawieszoną w próżni więc i ja nie dałem rady. Gdy poczułem, że za moment palce nie wytrzymają i spadną, rzuciłem się w lewo i poharatanymi rękami sięgnąłem zbawczej stali. Ścisnąłem ją tak mocno, że paznokcie wbity mi się w ciało. Jak mówią: tonący brzytwy się chwytą, a ja rzeczywiście chwyciłem się prawdziwej brzytwy. Linka była ostra, pełna zadziórów i potwornie długa. Zanim dotarłem na stały grunt wewnątrz mojej diony wyglądała jak świeżutki befszytk tatarski.

Wtedy usłyszałem przenikliwy, wibrujący krzyk. Dobięł mnie z góry i byłem pewien, że krzyżała kobieta. Zaraz potem padł strzał. Słumiony betonem ścian rozmył się całkowicie w warkocie uruchamianego gdzieś w pobliżu samochodu. Spojrzałem w kierunku kolumnady.

Volvo z wygaszonymi światłami pedziło wprost na mnie i odruchowo cofnąłem się o krok. Wóz zahamował, tylne drzwi otworzyły się i ktoś z wewnątrz rzucił głośno:

— Wsiadaj!
Ominęliśmy centrum Needles biorąc zakręty z piśkiem opon. Kierowca musiał znać miasto jak własną kieszeń i najciemniejsze zaułki traktował jak szeroką autostradę. Nie widziałem dobrze jego twarzy. We wstępnym lusterku majaczył mi tylko jej pociągły zarząs. Siedziałem z tyłu opięty pasami bezpieczeństwa i rozglądałem się po okolicy.
— Dokąd jedziemy? — spytałem gdy światła Needles rozplynęły się za nami w mroku.
— Mijałaś chwilę, a potem niechętnie odrzekł:
— Do Kingman.
Typowy mruczek.
Nie abelam żadnego Kingman, ale jednego byłem absolutnie pewien — Kingman nie mogło znajdować się w Kalifornii. Od zachodu do Needles można dostać się tylko przez Majove i Barstow i gdybyśmy uciekali w stronę wybrzeża, powinniśmy byli minąć Barstow pół godziny temu. Tymczasem mknęliśmy wciąż naprzód przez wydłużony płaskowyz i nigdzie nie dostrzegłem

Widzieliśmy wczoraj w akcji kilku zawodników, którzy ostatnio zgłosili akces do Cracovii wychowanka okocimskiego, stopera Tadeusza Wójtowicza, młodego napastnika, jeszcze juniora Marka Owce z Wawelu i Marka Krawczyka z Hutnika.

Po dłuższej przerwie, spowodowanej kontuzją, wystąpił znów na boisku Grzegorz Kuć.

Z podstawowej jedenastki „dasów” nie dotarli na noworoczny trening Henryk Szymanowski i Janusz Cisowski. Natomiast na trybunie zauważyliśmy Marka Orła.

Ponadto dowiedzieliśmy się, że za granicę wyjechał Damian Nurkowski i trener Antoni Szymanowski nie może już na niego liczyć.

Prawdę powiedziawszy, wczorajsze noworoczne spotkanie na boisku Cracovii było swoistą giełdą informacji. Zmagania zawodników na przyprószonej śniegami murawie stanowiły jedynie dodatek. Stało się tak dlatego, że 23 graczy (tytu w sumie wystąpiło w obu drużynach) nie potrafiło stworzyć, czy może lepiej — zaimprovizować ciekawego widowiska. Przez 60 minut, wyznaczonych na spotkanie pojedynku, nie strzelili jednego choćby gola. Chciał im to umożliwić sędzia Maciej Mad-

ja i zarządził dogrywkę — 2x5 min., ale i ona nie dała rezultatu.

Dopiero podczas wykonywania karnych, już po zakończeniu meczu, zresztą na specjalne życzenie zmarniętych kibiców, odnotowaliśmy celne trafienia. W sumie było ich 6. Jako pierwszy skutecznie egzekwował „jednostkę” Jarosław Tyrka.

Z kronikarskiego obowiązku podajmy jeszcze, że w karnych lepsi okazali się trzycioligowcy — wynik 4:2. (sas)



DOBREJ gry w rundzie wiosennej i awansu do II ligi życzył piłkarzom prezes Cracovii inż. Bogusław Klimek. Od prawej: Grzegorz Kuć, Igor Szymanowski, Marek Graba i Marek Krawczyk. Fot.: S. MAKAREWICZ

Pod Wierchami Spacerem po świecie i Polsce



„Wreszcie dotarliśmy... Stoneczny poranek odświeża zakryte wczoraj welonami mgieł krajobrazy”. Tak rozpoczyna się jeden z artykułów w ostatnim wydaniu „Taterniczka”, pióra MIROSŁAWA FALKO-DASALA, a dotyczący wyprawy na Aconcagua, najwyższy szczyt Andów. Wraz ze wspinaczami uczestniczy w walce z żywiołami góry. Co jeszcze znajdziemy w ostatnim wydaniu „Taterniczka”? Najciekawsze skały Jury — to informacja dla „drapiących” się w pobliżu Krakowa. Jak się okazuje Skała Nad Kaskadami wcale nie należy do łatwych, jakby się pozornie wydawało, ale przeanalizowanie rysunków i opisów wejść pozwoli tym, którzy się wspinają, „posmakować” prawdziwych emocji. ZBIGNIEW KOWALEWSKI z kolei poznaje Czytelników z „Siedmiotysięcznym szczytami Polaków”, a BE-BE w artykule „Drogi Wspinaczu!” ukazuje w sposób żartobliwy „pracę” kolegów wspinaczy usuwających zwalę śniegu z dachów lub malujących wielkie hale fabryczne. Warto więc zerknąć do „Taterniczka”, którego całość uzupełniają bardzo ciekawe zdjęcia i rysunki (cena 110 zł).

Po wędrówkach po świecie pora na spacer po Polsce. WIESŁAW CICHY prowadzi nas przez „Muzea i izby regionalne PTTK”. Jest to wykaz zawierający m. in. krótkie informacje nie tylko na temat tego co znajdziemy w danym muzeum czy izbie ale także informacje dotyczące godzin otwarcia, numerów telefonów i dokładnych adresów placówek. Dla wędrujących po kraju będzie to książeczka bardzo przydatna. Na 62 stronach znajdziemy także ilustracje prawie wszystkich budynków, a także wykaz muzeów założonych przez PTTK, PTK i PTTK a przekazanych państwowej służbie muzealnej. (Cena 100 zł).

W Księgarni „Pod Wierchami” można zakupić też zbiorek poezji naszego redakcyjnego kolegi ADAMA ZIEMIANINA „Wiersze dla Marii” wydany przez Sudecką Oficynę Wydawniczą. Znajdziemy w nim 31 wierszy pochodzących ze zbiorów wcześniej wydanych. Kieszonkowa, miniaturowa książeczka będzie zapewne miłą pamiątką. Zaglądajmy więc „Pod Wierchy”. (dag)



ślądu cywilizacji. Pozostawała więc Arizona, Nevada i Meksyk. Meksyk nie wchodził w rachubę gdyż mielibyśmy wówczas do pokonania około dwa mil w linii prostej. Przez ten czas policja obstawiała granicę tak szalenie, że szanse na jej przekroczenie spadłyby poniżej zera. Południe Nevady z kolei, to Park Narodowy Lake Mead gdzie spotkać można stada turystów o każdej porze dnia i nocy, zwłaszcza latem. Poza tym są jeszcze Boulder City, Henderson i wreszcie Las Vegas — mekka szulerów, hazardzistów i zbłędów. Utknąć się tam można, ale zakładałem, że FBI jest co najmniej tak mądra jak ja i że wszystkie dojazdy od południa już są, lub wkrótce będą zablokowane. Jeśli więc kierowca nie planował zmiany środka transportu, jechaliśmy do Arizony.

Nie pomyliłem się. Kilkanaście minut po jedynastej wieczorem mineliśmy granicę stanu i w świetle reflektorów dostrzegłem napis: KINGMAN 20.

Zawsze miałem bardzo wyostżone poczucie równowagi. Bez poczucia równowagi każdy bokser popadłby natychmiast w tarapaty nie wiedząc, czy stoi jeszcze, czy może zajął już pozycję horizontalną. Najpierw więc odczułem, że z samochodem dzieje się coś niedobrego, a ulamek sekundy później dostrzegłem to światło.

Kierowca musiał zauważyć je wcześniej, wtedy, gdy odpytniałem myślami do Cathy i zastanawiałem się, co, u diabła, tak naprawdę łączy ją z moją sprawą. Naokoło było ciemno

choć oko wykol, a droga wiała się między szczytami lesistych pagórków.

Światło zjawilo się po lewej stronie, na poboczu, tuż przed nami. Padło dwoma jaskrawymi smugami na mokry asfalt i zdezorientowało kierowcę. Nacisnął hamulec.

Rozpedzony samochód zarzucił tyłem, ustawił się bokiem do osi drogi i sunął tak wprost na metalową barierkę, za którą ziała czernią dość wysoka skarpa.

Widziałem wszystko jak na zwolnionym filmie. Widziałem zniekształconą przerażeniem twarz kierowcy, fajerwerk tłukącego się szkła, pękającą z metalicznym zgrzytem barierkę, potem nagle jakiś olbrzymi głaz o kilkanaście stóp ode mnie — oszalały wir zabijający poczucie rzeczywistości.

To tylko sen — pomyślałem i uniosłem rękę, żeby się uszczepnąć. Chciałem unieść, ale ręki nie było. Nie czułem także nóg. Głowę wypełniał mi pulsujący, natarciwy ból i zdawało mi się, że w mroku widzę jakieś dziwne, wydłużone twarze.

Ból stał się nie do zniesienia i straciłem przytomność.

III

Najwięcej lizolu zużywają szpitale. Dedykują nim podłogi, toalety i Bóg wie, co jeszcze. Lizol ma ostry, specyficzny zapach, którego nie znoszę i między innymi dlatego unikam jak ognia wszystkich szpitali. Nie małem jednak żadnych wątpliwości, że tym razem nie udało mi się. Zapach był w mojej nozdrza z taką intensywnością, że postanowiłem uczynić wysiłek i otworzyć oczy.

Zobaczyłem jakiegoś wysokiego mężczyznę w białym kitlu. Mężczyzna pochylał się nade mną z zafroskaną miną, a z boku siedziała gruba, zaspana pielęgniarka.

— Jak się pan czuje? — spytał — lepiej? Nie miałem serca, żeby mu odpowiadać jak koczmarnie się czuję. (Ciąg dalszy nastąpi) (34)



Pierwsze Zimowe Igrzyska Polonijne

IDEA zorganizowania Zimowych Igrzysk Polonijnych od dawna była żywa w środowisku krakowskich działaczy Towarzystwa „Polonia”. Wreszcie sprawa dojrzała i już w lutym będziemy mogli oglądać w Zakopanem zmagania sportowców polonijnych pasjonujących się sportami zimowymi. Igrzyska odbędą się w dniach 16—20 lutego. Zawody zostaną rozegrane w następujących konkurencjach: narciarstwo zjazdowe (ślalom gigant i slalom specjalny) na Kasprowym Wierchu, narciarstwo biegowe (biegi płaskie na dystansie 3 i 5 kilometrów) pod Krokwią, łyżwiarstwo szybkie (biegi szybkie na dystansie 500, 1000 i 3 tysiące metrów) na torze łyżwiarskim Centralnego Ośrodka Sportu. Przewiduje się także start w dyscyplinie dodatkowej o charakterze rekreacyjnym — saneczkarstwie na trasie Kalatówki — Kuźnice.

Poza zawodami sportowymi przewidziano szereg imprez towarzyszących, jak pokazy innych dyscyplin sportu nie objętych programem zawodów z udziałem znanych polskich zawodników, spotkania z olimpijczykami i wybitnymi polskimi sportowcami, pokazowe treningi i konsultacje instruktażowe, widowisko regionalne „Wesele góralskie”, zawody narciarskie za końmi przy pochodniach, kuligi do Doliny Kościeliskiej, występy folklorystyczne, zwiedzanie Muzeum Tatrzańskiego oraz pracowni Władysława Hasióra, spotkania z ratownikami GOPR i imprezy turystyczne.

Do tej pory swój udział zgłosiło około 80 zawodników i zawodniczek polskiego pochodzenia, mieszkających stale poza granicami kraju. Wielu z nich to członkowie organizacji polonijnych lub polonijnych klubów sportowych. (RD)

TELEGRAFICZNIE

GARMISCH PARTENKIRCHEN. Czechosłowak Paweł Ploc został zwycięzcą drugiego konkursu skoków narciarskich, rozegranego w ramach „Turnieju 4 skoczni”. Nasz reprezentant Piotr Fijas zajął 9. miejsce. Dodajmy, że w poniedziałek (30 grudnia) P. Fijas był trzeci w Oberstdorfie, a wygrał Fin Pekka Suorsa. W klasyfikacji łącznej turnieju prowadzi Ernst Vettori (Austria), Piotr Fijas znajduje się na 4. pozycji.

ZAKOPANE. W narciarskim biegu sylwestrowym triumfowali wśród pań Elżbieta Havracikova, a w rywalizacji mężczyzn Jarosław Bugan (oboje Tesla Liptowski Hradok — CSRS).

WARSZAWA. Polski Związek Piłki Nożnej wyraził zgodę na grę Józefa Młynarczyka w portugalskim zespole — FC Porto.

SCHLADMING. Austriak Peter Wirsberger okazał się bezkonkurencyjnym w narciarskim biegu zjazdowym, zaliczonym do Pucharu Świata.

SAO PAULO. Portugalska lekkoatletka Rosa Mota już po raz piąty w historii wygrała tradycyjny bieg sylwestrowy. Wśród mężczyzn najlepszy był Brazylijczyk Jose Joao da Silva.

PEKIN. Rewanżowy mecz siatkarek Chińska Republika Ludowa — „Reszta świata” zakończył się znów zwycięstwem Chinek — 3:2.

BARCELONA. Słynny piłkarz zachodniemiecki Bernd Schuster zamierza opuścić Barcelonę i zająć miejsce Michela Platinięgo w turyńskim Juventusie.

GDANSK. Żeglarem roku 1985 i zdobywcą srebrnego sekstanta został kpt. Wojciech Jacobson.



Program I

- 16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
- 16.30 Dla młodych widzów: Kryptonim „Klio” — Początek państwa polskiego
- 16.55 „Był sobie człowiek” — „Złoty wiek Niderlandów” — film anim. prod. franc.
- 17.20 DT — Wiadomości
- 17.30 Wspólna Polska, wspólne sprawy
- 17.55 Wesele na wsi
- 18.05 „Maraton artystyczny po Rumunii” — reportaż filmowy
- 18.30 Sonda — lkar 2000
- 19.00 Dobranoc: „Piotruś i Lucynka w Krainie Dmuchawców”
- 19.10 „Wysiężówka” — rep. film.
- 19.30 Dziennik telewizyjny
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 „Telefon 110” — film krym. prod. NRD
- 21.30 DT — Komentarze
- 21.55 Interstudio
- 22.55 DT — Wiadomości

Program III

- 16.55 Program dnia
- 17.00 Życie od kuchni
- 17.25 „Sytuacja konfliktowa” (I) — film prod. radz.
- 18.30 Kronika (Kr.)
- 19.00 Jarmark
- 19.30 Dziennik telewizyjny
- 20.00 Gorąca linia — express reporterów
- 20.15 Rozmaitości baletowe: „Popołudniowa sješta” — balet w choreografii A. Mendoza
- 20.45 Jazz Band Ball Orchestra — Jazz Junior '85
- 21.15 Gwiazdy wielkiego sportu
- 21.45 Wszystko o mundialach — teleturniej
- 22.35 Religie i kościoły w Polsce — W imię Ducha Świętego — film o ruchu zielonoświątkowym w Zjedn. Kościele Ewangelicznym
- 23.15 Wieczorne wiadomości



(Dokończenie ze str. 5)

ty: Sukiennice; Galeria pols. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (czw. niecz. piąt. 10—16). Archeologiczne, Poselska 3: Starożytność i średn. Małopolski, Pradzieje N. Huty, Mumie egip. w świetle promieni X, Pokonkursowa wyst. prac plast. uczniów kl IV i V (czw. 14—18 wst. wol., piąt. 10—14). Przyrodnicze, Sławkowska 17 (czw. piąt. 10—18). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura lud. (czw. piąt. 10—15). Dworki J. Matejki w Krzesławicach, ul. Kruczkowskiego 15 (czw. piąt. 10—17). Rydlówka, Tetmajera 28 (czw. 15—19, piąt. 11—15). Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13 (czw. piąt. 9—19). SOK, Mikołajska 2: Rys. satyryczny R. Druha (czw. piąt. 11—13). Salon Wystawowy, al. Róż 3: 35 grafik wenezuelskich (czw. piąt. 10—17). Galeria „Przymat”, Łobzowska 3: L. Jończyk — Rys. i grafika (czw. piąt. 11.30—15.30). Galeria Krzysztofora, ul. Szczepańska 2: VI Kolekcja Grupy Krakowskiej (czw. piąt. 11—17). Galeria, ul. Floriańska 34: Wyst. ze zb. własnych (czw. piąt. 11—19). Galeria Fotografii-Video, Solskiego 24 (czw. piąt. 11—18). Galeria „Inny Świat”, ul. Floriańska 37: E. Arend-Sobocka — „Wigilia” (czw. piąt. 12—18). Galeria Desy, św. Jana 3: Wyst. ze zb. własnych (czw. piąt. 11—18). Galeria Plakatu, Desy, ul. Stolarska 8—10 (czw. piąt. 11—18). Galeria Desy „Pawilon 2”, ul. Stolarska 17 (czw. piąt. 11—18). Kopalnia Sól (czw. piąt. 8—15). Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka (czw. piąt. 8—15). Zamek Żupny (czw. piąt. 9—13).

DYZURY

Pogot. MO, tel. 997 Straż Pożarna 998. Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64 Pogot. Ratunk. (tylko wypadki i nagłe zachorowania) Łazareza 14: wypadki, tel. 999, zachorowania i przewozy 22-29-99 Rynek Podgórski 2: 66-69-99, ul. Teligi 6: 55-59-99, Krowodrza, ul. Piastowska 32, 33-39-99, ul. Białopradnicka 8, 34-39-99, Nowa Huta 44-49-99, Lotnisko Balice 11-19-99. Niepołomice: 21-02-09, dla m. Niepołomice 198, Iwanowice 99, Skawina 76-14-44, dla m. Skawiny 999, Wieliczka 78-38-66, 22-23-54, alarmowy 999.

DYZURY SZPITALI:

Chir. Trynitarska 44. Urolog, Kopernika. Laryng. N. Huta, os. Na Skarpie 65. Okulist. Witkowska. Chir. dziec. Prądnicka 35. Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Inf. Służby Zdrowia: tel. 22-05-11 (cała doba) Punkt Inf. Aptecznej, tel. 11-07-65 (8—15). Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 11-99-99 Spółdzielczy punkt pediatr. i kardiolog. tel. 22-25-66, 22-31-38 (15.30—22) Wizyty domowe lekarzy, tel. 66-80-00 (9—21.30). Nagła pomoc lekarska (ek. specj), tel. 66-80-00 (9—21.30). Domo-wa pomoc lekarska specj. tel. 55-56-64 (7—21.30). Krakowskie Towarzystwo Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 22-78-08 (9—18). Poradnia dla Młodzieży Tow. Rozwoju Rodziny, ul. Dietla 90, IV p., tel. 22-28-72, porady psych., seks., ginek., dermat. (piąt. 15—20). Tel. Zaufania 33-71-37 (16—22). Telefon Zaufania dla Narkomanów 34-08-08 (8—19). Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (14—19). Telefon dla Rodziców 22-02-16 (14—18). Ośrodek Informacji Inwalidów, ul. 1 Maja 5, tel. 22-23-11 (pon. śr. 15—17). Pomoc Drogowo-... (16—19). Kawiory 3, tel. 37-55-75, 37-48-92 (7—22), al. Planu 6-letniego 154, tel. 44-17-60 i 44-16-32 (piąt. 7—22). Pogotowie Techniczne „Polmożby”, al. Pokoju 81, tel. 48-00-84 (6—22). Liga Kobiet Polskich, Karmelicka 9, II p., porady: prawne (śr. 16—17), seksuolog. (wt. 16—19), psycholog. (śr. piąt. 16—19), tel. 22-54-74. Inf. o usługach „Eureka”, Dom Towarowy, Wiślna (10—16), tel. 22-98-22, wewn. 33 (10—15).

WIELKIE WIZJA

Program I

- 16.25 Program dnia, DT — Wiadomości
- 16.30 Dla młodych widzów: Kryptonim „Klio” — Początek państwa polskiego
- 16.55 „Był sobie człowiek” — „Złoty wiek Niderlandów” — film anim. prod. franc.
- 17.20 DT — Wiadomości
- 17.30 Wspólna Polska, wspólne sprawy
- 17.55 Wesele na wsi
- 18.05 „Maraton artystyczny po Rumunii” — reportaż filmowy
- 18.30 Sonda — lkar 2000
- 19.00 Dobranoc: „Piotruś i Lucynka w Krainie Dmuchawców”
- 19.10 „Wysiężówka” — rep. film.
- 19.30 Dziennik telewizyjny
- 20.00 Publicystyka
- 20.15 „Telefon 110” — film krym. prod. NRD
- 21.30 DT — Komentarze
- 21.55 Interstudio
- 22.55 DT — Wiadomości

Program III

- 16.55 Program dnia
- 17.00 Życie od kuchni
- 17.25 „Sytuacja konfliktowa” (I) — film prod. radz.
- 18.30 Kronika (Kr.)
- 19.00 Jarmark
- 19.30 Dziennik telewizyjny
- 20.00 Gorąca linia — express reporterów
- 20.15 Rozmaitości baletowe: „Popołudniowa sješta” — balet w choreografii A. Mendoza
- 20.45 Jazz Band Ball Orchestra — Jazz Junior '85
- 21.15 Gwiazdy wielkiego sportu
- 21.45 Wszystko o mundialach — teleturniej
- 22.35 Religie i kościoły w Polsce — W imię Ducha Świętego — film o ruchu zielonoświątkowym w Zjedn. Kościele Ewangelicznym
- 23.15 Wieczorne wiadomości

Zoo (Lasek Wolski) od 9 do zmroku.

APTEKI

Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71, Długa 88, tel. 33-42-90, Pstrowskiego 98, tel. 66-69-50, Kozłówek — pawilon, tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego 117, tel. 37-44-01 Nowa Huta — al. Rewol. Październikowej 6, tel. 44-17-19, Centrum A, tel. 44-17-36.

rózne

UWAGA!
Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.